

**Błogosławiony
Jan Paweł II
wśród nas...**

s. 12-14

Serce Jezusa zostało włączni² otwarte, aby nam dać możliwość wejścia do niego. Tu jest początek kultu Najświętszego Serca Jezusowego. Rozpoczęła go Matka Najświętsza, gdy je ujrzała otwarte, zanurzyła się w nim myślą i wynagradzała mu za zniewagi.

bl. Michał Sopoćko

**Miesiąc
Serca
Jezusowego**

s. 17

ISSN 2082-2391

drogi

MIESIĘCZNIK ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ

czerwiec 2011, nr 6(10), rok 2, cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)

MIŁOSIERDZIA



BOGU DZIĘKUJEMY, DUCHA NIE GASIMY!

BIAŁYSTOK 1991 – 5 VI – 2011

GRYGOLAND – WILCZA JAMA – DOWNARY

aktywny wypoczynek – relaks – dobra zabawa



GRYGOLAND – WILCZA JAMA
Downary Plac 24, 19-110 Goniądz
www.wilcza-jama.pl
tel.602 40 26 40
grygula@tlen.pl

OGNIKA – WEEKENDY RODZINNE
DNI SKUPIENIA – DNI WSPÓLNOTYOgrodzona posesja w otulinie leśnej
(na uboczu)Wiata, kamienny grill, miejsce
na ogniskoSala (5 x 5,5 m) z kominkiem, aneksem
kuchennym, łazienkąMożliwość noclegu dla 4-8 osób
(od maja dla 16 osób)Wynajem sali na spotkania rodzinne,
wspólnotowe, uroczystości pierwszokomunijneAnimowanie przyjęć pierwszokomunijnych,
urodzinowychLatem przejażdżki furmanką ciągniętą
przez uaz, zimą kulig (sanie 9 osób)

Możliwość wypożyczenia kajaków i rowerów



ZAPRASZAMY:

- rodziny z dziećmi
- grupy formacyjne
- dzieci i młodzież szkolną
- studentów

W pobliżu (ok. 300 m)
kościół parafialny w DownarachCZŁONKOWIE
DOMOWEGO
KOŚCIOŁA
10% RABATUSłowo Arcybiskupa Metropolity Białostockiego
dotyczące uroczystości dziękczynnych
za beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II

Umiłowani w Chrystusie Panu!

Dnia 5 czerwca 2011 r. mija dwadzieścia lat od pobytu w naszej Archidiecezji Ojca świętego Jana Pawła II. Wizyta ta była wydarzeniem historycznym i przyniosła nam wszystkim obfite owoce. Papież w tym dniu ustanowił Diecezję Białostocką. Skończył się czas tymczasowości i niebezpieczeństwo przyłączenia tej części diecezji do innej jednostki administracyjnej. Białostok zachował dziedzictwo wileńskie i uzyskał samodzielność do kształtowania go według własnych potrzeb.

Podczas Mszy św. na Krywlanach Jan Paweł II beatyfikował Bolesławę Marię Lament i wspomniął ks. Michała Sopoćkę orędownika kultu Bożego Miłosierdzia. Potem odsłonił i poświęcił pomnik ks. Jerzego Popiełuszki. W ten sposób wskazał na przyszłych błogosławionych mieszkańców Białostocczyzny. Możemy być dumni z tego, że po naszej ziemi chodzili święci: Bolesława Maria Lament, ks. Michał Sopoćka i ks. Jerzy Popiełuszko. Do nich w tym roku dołączył sam Papież tak uroczystie beatyfikowany w Rzymie przy udziale ludzi z całego świata. Dziękując przeto za nawiedzenie Białegostoku przez Jana Pawła II, będziemy jednocześnie dziękować za Jego beatyfikację. Wszak Papież lubił nas i tak często mówił o pięknie naszej ziemi.

W katedrze Jan Paweł II otworzył pierwszy synod diecezjalny, który do dziś stanowi zapis prawa diecezjalnego. Do niego odwołujemy się w lokalnych problemach duszpasterskich. Dzięki temu Synodowi Archidiecezja Białostocka posiada dodatkowe wytyczne do swej działalności. Papież wreszcie nawiedził braci prawosławnych w ich katedrze. Po tej wizycie w mieście powiało ciepłem. Otrzymaliśmy przykład jak należy prowadzić dialog ekumeniczny.

Zapraszam serdecznie wszystkich archidiecezjan na Mszę św. na placu przed Katedrą w dniu 5 czerwca 2011 r. o godz. 11.00. Spodziewamy się udziału licznych biskupów. Kazanie wygłosi Arcybiskup Józef Kowalczyk, Prymas Polski. Naszą obecnością dołączymy do tych milionowych rzeszy, które na całym świecie dziękują Bogu za Jana Pawła II. Niech nasze dziękczynienie wzniesie się mocnym głosem do tronu Boga Najwyższego w niebie.

Abp Edward OZOROWSKI
Metropolita Białostocki

drogi
MIŁOSIERDZIA MIESIĘCZNIK ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ

Redaktor naczelny: ks. Jarosław JABŁOŃSKI,
z-ca redaktora naczelnego: Teresa MARGAŃSKA, sekretarz redakcji: Zbigniew ŁASZCZ
Zespół redakcyjny: Dymitr GROZDEW (opracowanie graficzne),
Elżbieta KOZŁOWSKA-ŚWIĄTKOWSKA (redakcja i korekta), Zbigniew ŁASZCZ (redakcja techniczna)
Wydawca: Wydawnictwo św. Jerzego w Białymstoku Z.H.P.U. Dynamis,
ul. Kościelna 1, 15-087 Białystok

Druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, Łomża, Al. Legionów 114B, tel./fax 86 473 77 84

Adres redakcji: ul. Kościelna 1, 15-087 Białystok, tel. 85 665 24 25, 85 665 24 18
e-mail: dm@archibial.pl

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo ich skracania i zmiany tytułów oraz redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.

Dziękujemy Janowi Choroszucha, Piotrowi Sawickiemu i Andrzejowi Sokólskiemu
za udostępnienie fotografii z wizyty Papieża Jana Pawła II w Białymstoku

SPIS TREŚCI

Słowo Arcybiskupa Metropolity Białostockiego dotyczące uroczystości dziękczynnych za beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II.....	3
KOŚCIÓŁ W POLSCE.....	4
KRONIKA ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ.....	4
STOLICA APOSTOLSKA.....	5
KALENDARZ LITURGICZNY.....	6
ŚCIEŻKAMI BOŻEGO SŁOWA.....	7
ŚWIĘCI MIESIĄCA.....	8
Z NAUCZANIA OJCA ŚWIĘTEGO.....	8
PYTANIA DO KSIĘDZA.....	8
BŁOGOSŁAWIONY JAN PAWEŁ II	
Białostoczanie na beatyfikacji.....	10
TEMAT NUMERU: BOGU DZIĘKUJEMY, DUCHA NIE GASIMY!	
Błogosławiony Jan Paweł II wśród nas... To już 20 lat!.....	12
MIASTO MIŁOSIERDZIA	
Zatęsknić za Chrystusem w Eucharystii.....	15
SŁOWO PASTERZY	
Słowo Arcybiskupa Warszawskiego przed dziękczynieniem za błogosławionego Jana Pawła II i Sługę Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego (fragmenty).....	16
KATECHIZM CHRZEŚCIJANINA	
Apostolski.....	16
LITURGIA – PIĘKNO CHWALENIA PANA	
Miesiąc Serca Jezusowego.....	17
ŻYC PISMEM ŚWIĘTYM	
Przebite Serce Jezusa.....	18
REFLEKSJE	
Spór o krzyż.....	19
DEKALOG	
„Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną – mówi Pan”.....	20
JAK WYCHOWYWAĆ	
Konstruktywne pochwały.....	21
W POSŁUDZE MIŁOSIERDZIA	
Festyn Rodzinny „Pomóżmy Adasiowi”.....	22
Z DZIEJÓW ARCHIDIECEZJI I BIAŁEGOSTOKU	
Odpust w Niewodnicy.....	23
Różanystok. W 30-tą rocznicę koronacji Różanostockiej Madonny ..	24
WYCHOWANIE PRZEZ SPORT	
Wyjątkowe zawody.....	25
W BLASKU PIĘKNA	
Pozostaje w naszych sercach.....	26
LEKKIM PIÓREM	
Prosty szkic o ateizmie.....	26
O ZDROWIU	
Wysiłek fizyczny – na zdrowie!.....	27
KUCHNIA.....	27
ROZRYWKI DZIECIĘCE.....	28
KRZYŻÓWKA.....	29
ZAPROSZENIA.....	30

Fotografie na okładce:
J. Choroszucha, P. Sawicki, A. Sokólski



Rok założenia 1997

U nas jest możliwość:

– zaciągnięcia kredytu, np.

Rata miesięczna z odsetkami	2.000 zł	5.000 zł	10.000 zł
2 lata	95 zł	238 zł	476 zł
3 lata	67 zł	169 zł	337 zł
5 lat	46 zł	114 zł	228 zł

Prowizja 5 %

– założenia lokat terminowych

– założenia rachunku ROR i opłacania za 1 zł rachunków

– korzystania z karty płatniczej VISA

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 46a,

tel. 85 732-31-80

(przy Kościele św. Wojciecha)

BIAŁYSTOK, ul. Armii Krajowej 5,

tel. 85 661-20-74

SOKÓŁKA, ul. Grodzieńska 14,

tel. 85 711-22-75

KIM JESTEŚMY...

SKOK – to grupa ludzi, którzy wspólnie oszczędzają i pożyczają sobie pieniądze.

Rodzina SKOK-ów – liczy 59 SKOK-ów będących odrębnymi spółdzielniami.

Tylko polski kapitał:

SKOK-i są własnością swoich członków, reprezentujących wyłącznie polski kapitał.

Bezpieczeństwo:

Kasy mają własny, odrębny od banków system gwarancji dla depozytów, dający członkom Kas wyższe gwarancje. TUV SKOK od 1998 roku ubezpiecza wszystkie oszczędności zgromadzone w SKOK-ach. Ubezpieczenie to gwarantuje, że w razie upadłości SKOK każdy jej członek otrzyma zwrot swoich oszczędności w całości do wysokości równowartości:

100.000 euro.

BIURO PIELGRZYMKOWE „PAX”

ul. Ks. Adama Abramowicza 1 (obok kościoła św. Rocha), czynne: pn-pt 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00

tel.: +48 85 674 59 24, +48 888 17 96 17, e-mail: bppax@tlen.pl, www.bppax.pl

ZIEMIA ŚWIĘTA – terminy cały rok (8, 9, 15 dni) – od 2990 zł

MAJ 12-28 Sanktuaria Europy – Paryż, Lourdes, Santiago de Compostela, Fatima, Saragossa, Montserrat, Barcelona, Costa Brava (2 dni wypoczynku) (17 dni) – 3100 zł

CZERWIEC 1-12 Sanktuaria Maryjne Francji, Hiszpanii, Szwajcarii, Bawarii (12 dni) – 2390 zł

16-18 Kraków, Zakopane, Kalwaria Z. (3 dni) – 360 zł

LIPIEC 30.06-8.07 Medjugorje i Chorwacja (9 dni) – 1350 zł; 8-18 Bułgaria (wypoczynek) i Istambuł (11 dni) – 2150 zł;

21-24 Praga i Sanktuaria Śląska (4 dni) – 550 zł; 28-31 Zamki Moraw i Wiedeń (4 dni) – 690 zł

SIERPIEŃ 10-12 Wilno, Troki, Kowno (3 dni) – 400 zł

17-27 Rzym, San Giovanni Rotondo, Cascia, Manoppello, Lanciano, Loreto, Asyż – 1 dzień nad morzem (11 dni) – 1890 zł

WRZESIEŃ 8-11 Budapeszt (4 dni) – 680 zł; 16-25 Lourdes i Sanktuaria Francji: Lisieux, La Salette, Paryż,

Madonna della Corona (10 dni) – 1950 zł

PAŹDZIERNIK 29.09-8.10 Grecja – Śladami św. Pawła (10 dni) – 2050 zł;

14-23 Rzym, San Giovanni Rotondo, Cascia (św. Rita), Manoppello, Loreto, Asyż (10 dni) – 1790 zł

LISTOPAD 6-12 Fatima, Lizbona, Santiago de Compostela (samolotem 7 dni) – 3050 zł

GRUDZIEŃ 12-15 Rzym (samolotem 4 dni) – 1470 zł



KOŚCIÓŁ W POLSCE

■ W związku z beatyfikacją Jana Pawła II organizowane są w całej Polsce uroczystości dziękczynne. W wielu diecezjach powiązane są one z rocznicami pobytu bł. Jana Pawła II. Kilka wydarzeń będzie miało charakter ogólnopolski. 8 maja, w uroczystość św. Stanisława, patrona Polski, cały Episkopat uczestniczył w uroczystościach dziękczynnych w Krakowie. 5 czerwca odbędzie się IV Święto Dziękczynienia przed Świętynią Opatrzności Bożej w Warszawie. 26 sierpnia biskupi wraz z wiernymi zebranymi w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej będą dziękować na Jasnej Górze. W październiku ogólnopolskie dziękczynienie za beatyfikację będzie miało miejsce w Przemyśle.

■ Caritas Polska podsumowała zbórkę środków finansowych dla poszkodowanych w wyniku trzęsienia ziemi i tsunami w Japonii. Wpłaty na konto Caritas z dopiskiem JAPONIA oraz SMS-y przyniosły łącznie 3 mln 57 tys. 370 zł. Zebrane środki zostały przekazane za pośrednictwem Caritas Internationalis wspólnotom Kościoła katolickiego w Japonii.

■ Dnia 11 maja w Bydgoszczy rozpoczęła się międzynarodowa konferencja dotycząca etyki w mediach pod hasłem „Media, prawda, rozwój”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele europejskich uniwersytetów i medioznawcy. Wśród gości obecni byli m.in. ks. prałat Giuseppe Scotti z Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, ks. dr Leszek Rynkiewicz z Radia Watykańskiego oraz Maria Guridi Lopez de Cerain z Uniwersytetu Navarry w Hiszpanii.

■ W maju miały miejsce dwie rocznice związane z osobą Prymasa Tysiąclecia. Dnia 12 maja przypadła 65. rocznica konsekracji biskupiej kard. Stefana Wyszyńskiego, a 28 maja – 30. rocznica jego śmierci. Dnia 3 sierpnia obchodzona będzie 110. rocznica jego urodzin. W związku z tymi rocznicami w Archidiecezji Gnieźnieńskiej trwa Rok Prymasa Stefana Wyszyńskiego. W rodzinnej Zuzeli, na terenie diecezji łomżyńskiej, w rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia, uroczystą Mszę św. w parafii pw. Przemienienia Pańskiego odprawi bp Tadeusz Bronakowski, biskup pomocniczy diecezji łomżyńskiej.

■ Jak co roku z inicjatywy Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, polskie dzieci przystępujące do Pierwszej Komunii Świętej wspierają swoich rówieśników na misjach. Jest to wyraz wdzięczności za dar Eucharystii i dziecięca odpowiedź na wezwanie Jezusa „Idźcie i głoscie Ewangelię całemu światu”. W wybrany dzień w Białym Tygodniu dzieci pierwszokomunijne modlą się za rodzeństwa w krajach misyjnych i w ich intencji przyjmują Komunię św. Niosą im także konkretną pomoc dzieląc się darem materialnym. W ostatnim roku polskie dzieci z okazji Pierwszej Komunii Świętej ofiarowały 779 541,67 zł wspierając 76 papieskich projektów pomocy dzieciom w krajach misyjnych (edukacyjne, ochrony życia i formacji chrześcijańskiej) w 9 krajach świata (Albania, Burundi, Filipiny, Indie, Kenia, Mozambik, Nigeria, Pakistan i Zambia).

KRONIKA ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ

BIAŁYSTOK DZIĘKUJE ZA BEATYFIKACJĘ JANA PAWŁA II.

Dnia 1 maja ponad 2 tys. wiernych zgromadziło się przy białostockim Sanktuarium Miłosierdzia Bożego na Mszy św. dziękczynnej za beatyfikację Jana Pawła II. Przewodniczył jej abp Edward Ozorowski. W homilii ks. inf. Stanisław Strzelecki podkreślił, że data beatyfikacji Jana Pawła II w szczególny sposób uwydatniła tę cechę jego pontyfikatu, jaką była wielka gorliwość w służbie Bożemu Miłosierdziu. Na zakończenie liturgii Metropolita Białostocki zwracając się do wiernych podkreślił, że „zadanie głoszenia światu prawdy, że Bóg jest miłością i miłosierdziem spoczywa na wszystkich Polakach. Jest dziedzictwem wielkiego pontyfikatu Papieża Polaka i wyzwaniem do pełnienia dzieł miłosierdzia w Ojczyźnie i wobec całego świata”. Po Mszy św. prawie dwuosobowa grupa wyruszyła, w rajdzie rowerowo-motocyklowym białostockimi śladami Ojca Świętego. W trakcie rajdu na Rynku Miejskim otwarta została wystawa fotograficzna przypominająca wizytę Papieża w Białymstoku w 1991 roku. W godzinach wieczornych przed katedrą odbył się koncert młodzieżowej muzyki religijnej, który zakończył się Apelem Jasnogórskim.



TRZECIOMAJOWA MODLITWA W INTENCJI OJCZYZNY.

Metropolita Białostocki przewodniczył 3 maja Mszy św. w intencji Ojczyzny odprawionej w Archikatedrze Białostockiej. Homilię wygłosił ks. kpt. Wiesław Kondraciuk, kapelan Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku. Arcybiskup Ozorowski na zakończenie liturgii zwracając się do pełniących władzę na różnych szczeblach, wskazał na konieczność życia w prawdzie i walki z wadami narodowymi, a także umiejętność przyjmowania pouczeń, które są niezbędne w odpowiedzialnym dążeniu do budowania i pomnażania dobra całej narodowej wspólnoty. Po Mszy św. główne uroczystości rocznicowo-patriotyczne miały miejsce przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Kościuszki. Tradycją lat ubiegłych, w Zespole Szkół Katolickich przy ul. Kościelnej odbyła się kolejna edycja zawodów sportowych dla dzieci niepełnosprawnych. W ramach obchodów Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja w godzinach popołudniowych przy kościele parafialnym Najświętszego Serca Jezusa odbył się piknik patriotyczny organizowany przez Duszpasterstwo Harcerzy Archidiecezji Białostockiej.

MĘŻCZYŹNI PO RAZ 18. W PIESZEJ PIELGRZYMCE DO KRYPNA.

Jak co roku, w pierwszą sobotę maja, mężczyźni pielgrzymowali do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Krypnie. Tegoroczna, 18. Piesza Pielgrzymka Mężczyzn do Krypna była dziękczynieniem za beatyfikację Jana Pawła II. Trasa wędrówki wiodła przez Fasty, Dobryniów Kościelny, Pogorzalki, Nowosiółki i Rudę. W Pogorzalkach do grupy białostockiej dołączyli pątnicy z Choroszczy wraz ze swymi duszpasterzami. Pomimo niesprzyjającej pogody, do Krypna dotarło ponad 400 pielgrzymów. Wieczorem odprawiona została uroczysta Eucharystia, której przewodniczył ks. kan. Józef Wiśniewski, prepozyt kapituły krypnińskiej.



METROPOLITA BIAŁOSTOCKI NA UROCZYSTOŚCIACH KU CZCI ŚW. STANISŁAWA W KRAKOWIE.

Metropolita Białostocki abp Edward Ozorowski wraz z abp. Celestino Migliore, Nuncjuszem Apostolskim w Polsce i abp. Mieczysławem Mokrzyckim, Metropolitą Lwowskim poprowadził w Krakowie doroczną procesję z relikwiami św. Stanisława Biskupa i Męczennika z Katedry na Wawelu do klasztoru oo. Paulinów na Skałce. Procesja ku czci św. Stanisława Biskupa i Męczennika, była pierwszym etapem narodowego dziękczynienia za beatyfikację Jana Pawła II. Procesja poprzedziła uroczystą Mszę św. odprawioną przy Ołtarzu Trzech Tysiącleci, której przewodniczył i homilię



wygłosił kard. Camillo Ruini, były wikariusz papieski dla Diecezji Rzymskiej, który otworzył i przeprowadził proces beatyfikacyjny Jana Pawła II na poziomie diecezjalnym.

II MARSZ ŻYCIA.

Ponad 1000 osób uczestniczyło 15 maja w II Marszu Życia, który odbył się Białymstoku. Marsz zorganizowany został przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Poprzedziła go Msza św. w kościele pw. św. Rocha, której przewodniczył asystent diecezjalny KSM, ks. Marcin Kuczyński. Trasa Marszu Życia wiodła ulicą Lipową i Rynkiem Kościuszki na plac przed katedrą białostocką. Na przedzie marszu szła Miejska Orkiestra Dęta. Uczestnicy marszu nieśli żółte baloniki i wznosili okrzyki nawołujące do obrony ludzkiego życia oraz przypominające o jego wielkiej wartości. Zgromadzenie zakończyło się wspólną modlitwą oraz występem orkiestry pod pomnikiem Jana Pawła II.



BIAŁOSTOCKIE OBCHODY ŚWIĘTA STRAŻY GRANICZNEJ.

Dnia 17 maja 2011 roku Podlaski Oddział Straży Granicznej świętował 20. rocznicę powstania tej służby. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w białostockiej bazylice archikatedralnej pod przewodnictwem bp. drohiczyńskiego Antoniego Dydycza. Następnie na Rynku Kościuszki odbył się uroczysty apel. Po złożeniu meldunku i okolicznościowym wystąpieniu komendanta oddziału, rozpoczęło się wręczanie odznaczeń, wyróżnień i awansów na wyższe stopnie. Wręczony został również sztandar Kołu nr 1 Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, które skupia byłych żołnierzy WOP-u i Straży Granicznej, który poświęcił bp Dydycz. Uroczystość zakończył koncert w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej i musztra paradna.



BIAŁOSTOCKIE PRZEDSZKOLAKI W HOŁDZIE BŁ. JANOWI PAWŁOWI II.

Ponad 1500 dzieci ze wszystkich białostockich przedszkoli wraz z ok. 200. opiekunami uczciło 91. rocznicę urodzin bł. Jana Pawła II tworząc żywy obraz drzewa na placu przed bazyliką archikatedralną w Białymstoku. W imieniu Metropolity Białostockiego dzieci przywitał ks. inf. Adam Krasieński, który przypomniał małym białostoczanom postać Jana Pawła II i jego pobyt w stolicy Podlasia

przed 20. laty. Dzieci wspólnie pozdrowiły błogosławionego Papieża Polaka i modliły się prosząc o opiekę z nieba. Później przedszkolaki ubrane w różnokolorowe koszulki pod kierunkiem wychowawców zaczęły formować kształt żywego drzewa, podnosząc do góry na dany znak kolorowe kartki. Po wspólnym odśpiewaniu „Barki” przedstawiciele każdego przedszkola i zaproszeni goście odebrali sadzonki „papieskich dębów”. Na zakończenie, odbył się krótki koncert w wykonaniu laureatów wyłonionych w konkursie artystycznym „Santo Subito”. Całości spotkania towarzyszyły występy i popisy Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Organizatorem spotkania było Przedszkole Samorządowe nr 64 pn. „Jasia i Małgosi” w Białymstoku.

II MISTRZOSTWA POLSKI WYŻSZYCH SEMINARIÓW DUCHOWNYCH W KOSZYKÓWCE.

21 maja br. w Zespole Szkół Katolickich w Białymstoku odbyły się finały II Mistrzostw Polski Wyższych Seminarium Duchownych w koszykówce. Wzięły w nich udział trzy drużyny, reprezentujące Gdańsk, Lublin i Białystok. Mistrzostwo drugiej edycji ogólnopolskiego turnieju i złote medale zdobyli seminarzyści z Gdańska. Alumn Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku wywalczyli drugie miejsce, a seminarzyści z Lublina trzecie. Na zakończenie turnieju finałowego zostały rozdane nagrody. Przybyłe do Białegostoku drużyny, w pomeczowych rozmowach, wyrażały uznanie za wysoki poziom przygotowania turnieju oraz niezwykle ciepłe przyjęcie w stolicy Podlasia.



Więcej informacji, zdjęcia i materiały filmowe na stronie internetowej Archidiecezji Białostockiej www.archibial.pl

STOLICA APOSTOLSKA

■ Dnia 1 maja, w Niedzielę Bożego Miłosierdzia na Placu Świętego Piotra w Rzymie odbyły się uroczystości beatyfikacyjne Jana Pawła II. Papieża Polaka wyniósł na ołtarze jego następca na Stolicy Piotrowej – Benedykt XVI. Po zakończeniu Mszy beatyfikacyjnej Benedykt XVI modlił się przy trumnie z relikwiami Jana Pawła II, a następnie uczynili to kardynałowie i rzesze wiernych. Nazajutrz po beatyfikacji tysiące Polaków uczestniczyły we Mszy dziękczynnej. W imieniu zebranych kard. Dziwisz podziękował Benedyktowi XVI za ogłoszenie Jana Pawła II błogosławionym oraz podtrzymywanie żywej pamięci o nowym błogosławionym od chwili, gdy Jan Paweł II „powrócił do Domu Ojca”. Wśród polskich pielgrzymów znaleźli się Prezydent RP Bronisław Komorowski wraz z małżonką oraz polscy parlamentarzyści. Ciało Jana Pawła II zostało złożone w Bazylice Watykańskiej pod ołtarzem w kaplicy św. Sebastiana w pobliżu słynnej „Piety” Michała Anioła. Na uroczystości beatyfikacyjne do Rzymu przybyło ponad milion wiernych, w tym ponad 100 tysięcy Polaków. Poprzedziło je czuwanie modlitewne w Circo Massimo, które zgromadziło ponad 150 tys. młodych z całego świata.

■ Na Niedzielę Dobrego Pasterza, która rozpoczęła w Kościele tydzień modlitw o powołania, Benedykt XVI wystosował specjalne orędzie. Zachęcił w nim młodych ludzi do pozytywnej odpowiedzi na wezwanie Pana. Papież zwrócił uwagę, że karty *Ewangelii* uczą sztuki promowania i wspierania powołań. Podkreślił, że Chrystus nie przestaje powoływać, a Kościół „winien chronić ten dar, cenić go i miłować”. Na zakończenie pobłogosławił tej ważnej działalności Kościoła, realizującej się na wszystkich szczeblach: od rodziny poprzez liczne stowarzyszenia i parafie.

■ Dnia 21 maja Benedykt XVI jako pierwszy w dziejach papież przeprowadził bezpośrednią rozmowę z astronautami przebywającymi na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Przez około dwadzieścia minut rozmawiał z nimi za pośrednictwem telemostu. Dowódca stacji, Rosjanin Dmitrij Kondratiew i amerykański astronauta, Ronald John Garan przedstawili Benedyktowi XVI poszczególnych członków załogi. Zwracając się do nich Ojciec Święty podkreślił, że są oni przedstawicielami całej ludzkości, dokonującej ogromnych postępów naukowych. Wyraził uznanie dla ich odwagi, dyscypliny i zaangażowania z jakim przygotowali się do tej misji. Papież zadał też astronautom kilka pytań, m.in. o duchowy wymiar eksploracji kosmosu.

■ Organizacja Caritas Internationalis w tym roku obchodzi 60-lecie swojej działalności. Dnia 22 maja Mszą św. pod przewodnictwem kardynała sekretarza stanu Tarcisio Bertone rozpoczęło się 19. zebranie ogólne Caritas Internationalis. Wzięło w nim udział ponad 300 uczestników reprezentujących 165 Caritas krajowych. Zadaniem zgromadzenia będzie m.in. wybór nowych władz oraz przedyskutowanie reformy statutów tej instytucji podległej Stolicy Apostolskiej.

KALENDARZ LITURGICZNY

1. **Środa** – wspomn. św. Justyna, M – Dz 17, 15-22 – 18,1; J 16, 12-15
2. **Czwartek** – Dz 18, 1-8; J 16, 6-20
3. **Piątek** – wspomn. św. Karola Lwangi i Towarzyszy, Mm – Dz 18, 9-18; J 16, 20-23a
4. **Sobota** – Dz 18, 23-28; J 16, 23b-28
5. **7 niedziela wielkanocna – UROCZYSTOŚĆ WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO** – Dz 1, 1-11; Ef 1, 17-23; Mt 28, 16-20
6. **Poniedziałek** – Dz 19, 1-8; J 16, 29-33
7. **Wtorek** – Dz 20, 17-27; J 17, 1-11a
8. **Środa** – wspomn. św. Jadwigi Królowej – Dz 20, 28-38; J 17, 11b-19
9. **Czwartek** – Dz 22, 30; 23, 6-11; J 17, 20-26
10. **Piątek** – wspomn. bł. Bogumiła, Bp – Dz 25, 13-21; J 21, 15-19
11. **Sobota** – wspomn. św. Barnaby, Ap – Dz 11, 21b-26; 13, 1-3; Mt 10, 7-13; Msza wieczorna (wigilijna) – Rdz 11, 1-9 albo Wj 19, 3-8a.16-20b lub Ez 37, 1-14 albo Jl 3, 1-5; Rz 8, 22-27; J 7, 37-39
12. **NIEDZIELA ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO** – Dz 2, 1-11; 1 Kor 12, 3b-7.12-13; J 20, 19-23
13. **Poniedziałek – ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, MATKI KOŚCIOŁA** – Rdz 3, 9-15.20 albo Dz 1, 12-14; J 2, 1-11 albo J 19, 25-27 lub Łk 1, 26-38
14. **Wtorek** – wspomn. bł. Michała Kozała, Bp M – 2 Kor 8, 1-9; Mt 5, 43-48
15. **Środa** – wspomn. bł. Jolanty, Zakonnicy – 2 Kor 9, 6-11; Mt 6, 1-6.16-18
16. **Czwartek** – 2 Kor 11, 1-11; Mt 6, 7-15
17. **Piątek** – wspomn. św. Alberta Chmińskiego, Zakonnika – 2 Kor 11, 18.21b-30; Mt 6, 19-23
18. **Sobota** – 2 Kor 12, 1-10; Mt 6, 24-34
19. **12 niedziela zwykła – UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY** – Wj 34, 4b-6.8-9; 2 Kor 13, 11-13; J 3, 16-18
20. **Poniedziałek** – Rdz 12, 1-9; Mt 7, 1-5
21. **Wtorek** – wspomn. św. Alojzego Gonzagi, Zakonnika – Rdz 13, 2.5-18; Mt 7, 6, 12-14
22. **Środa** – Rdz 15, 1-12.17-18; Mt 7, 15-20
23. **Czwartek – UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSUSA** – Pwt 8, 2-3.14b-16a; 1 Kor 10, 16-17; J 6, 51-58
24. **Piątek – UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA** – Iz 49, 1-6; Dz 13, 22-26; Łk 1, 57-66.80
25. **Sobota** – Rdz 18, 1-15; Mt 8, 5-17
26. **13 NIEDZIELA ZWYKŁA – 2 Krl 4, 8-11.14-16a; Rz 6, 3-4.8-11; Mt 10, 37-42**
27. **Poniedziałek** – Rdz 18, 16-33; Mt 8, 18-22
28. **Wtorek** – wspomn. św. Ireneusza, Bp M – Rdz 19, 15-29; Mt 8, 23-27; Msza wieczorna (wigilijna – o św. Piotrze i Pawle) – Dz 3, 1-10; Ga 1, 11-20; J 21, 15-19
29. **Środa – UROCZYSTOŚĆ ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA** – Dz 12, 1-11; 2 Tm 4, 6-9.17-18; Mt 16, 13-19
30. **Czwartek** – Rdz 22, 1-19; Mt 9, 1-8

ŚCIEŻKAMI BOŻEGO SŁOWA

UROCZYSTOŚĆ WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

Idźcie i nauczajcie

W Uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego liturgia prowadzi nas „na górę”: miejsce spotkania Boga z człowiekiem, miejsce adoracji i wsłuchiwanie się w Głos Boga. To właśnie tutaj zostało zaplanowane ostatnie spotkanie Zmartwychwstałego z uczniami. *Ewangelia*, wspominając to wydarzenie, podaje: „a gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon”.

Wśród Apostołów, uczestniczących w tym spotkaniu – jak pisze św. Mateusz – byli i tacy, którzy „jednak wątpili”. Ewangelista nie ukrywa tego faktu, lecz też i nie podaje, kto nie dowierzał. Ów szczegół, to niewątpliwie przesłanie dla każdego pokolenia. We wspólnocie, zawsze byli i będą tacy, którzy przeżywają i przeżywać będą chwile zwątpienia. To właśnie im, jest i będzie potrzebna obecność Mistrza, Jego umocnienie łaską i pokrzepienie słowem.

Także gest „zblżenia się” do uczniów, zawiera głęboką wymowę. W ten sposób Jezus z jednej strony wzywa do pogłębiania relacji z sobą, a z drugiej zachęca do nieustannego wychodzenia naprzeciw nowym stawianym przez Niego wezwaniom. Do takich niewątpliwie należy nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody”. Słowem „nauczajcie”, wywodzącym



rys. D. Górecki

się z greckiego sformułowania *metheteusate*, wyraża się szczególnie nakaz Mistrza: czyńcie sobie uczniów, czyńcie uczniami, zjednujcie sobie uczniów, aby i oni zachowywali i przepowiadali to, co nauczacie.

W ten sposób, dzisiejsze Słowo Boże, to zaproszenie skierowane do nas, abyśmy nie tylko przekazywali doktrynę wiary, ale przede wszystkim żyli tą wiarą i dawali świadectwo o zbawieniu, którego dokonał Chrystus.

W naszym wychodzeniu naprzeciw potrzebującym, nie zapomnijmy też, że On, „Pan”, jest z nami „aż do skończenia świata”.

NIEDZIELA ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

„Weźmijcie Ducha Świętego”

W Uroczystości Ześłania Ducha Świętego, Liturgia Słowa prowadzi nas do Wieczernika, gdzie Zmartwychwstały Pan, staje pośrodku swoich uczniów. Pokrzepia ich znamiennym „Pokój Wam” i zsyła na nich Pocieszyciela.

Janowa wzmianka na temat ran: „pokazał im ręce i bok”, wskazuje na śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa i stanowi dowód, pozwalający rozpoznać uczniom Nauczyciela. Jego słowa stają się zapewnieniem, iż wbrew radości faryzeuszy, wbrew obawom ze strony Apostołów, owoc krzyża, dzieło Zmartwychwstałego nie zostało ani powstrzymane ani zniweczone. Oto teraz, załęknieni i zamknięci z obawy przed żydowskimi opresjami Apostołowie, otrzymują pokrzepienie, umocnienie – „Weźmijcie Ducha Świętego”. Osoba Ducha Świętego to dar Miłości odchodzącego Mistrza. To On jest teraz dla Apostołów obecnością nieobecnego Nauczyciela. W Nim i poprzez Niego, nadal będzie kontynuowane dzieło Zmartwychwstałego Pana.

Zapewnienie Jezusa o Jego obecności, pomocy, jest równocześnie posłaniem



rys. D. Górecki

uczniów w świat z misją głoszenia Ewangelii z jednoczesnym odpuszczaniem grzechów, leczeniem chorych, pocieszaniem strapiionych, usławianiem i obdarzaniem potrzebными darami.

Dzisiejsze Słowo Boże otwiera i przed nami nową perspektywę życia po upadku w grzechu. To zachęta do skorzystania z daru sakramentu pokuty i otwarcia się na działanie Ducha Świętego, który ożywia, aby to co w nas harde zostało nagięte, to co oschłe, znalazło zachętę, a to co nie jest święte, na nowo zostało obmyte i powróciło do pierwotnej świętości.

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

Posłany przez Ojca

Dzisiejsza Uroczystość Trójcy Przenajświętszej wskazuje na najtrudniejszy dogmat Kościoła, a zarazem na fundament naszej wiary, tj. obecność wśród nas Boga Trójjedynego (Jedna Natura w Trzech Osobach).

Bóg – który jest Miłością, pragnie nieustannie przybliżyć człowiekowi prawdę o Sobie i jak wiemy, czyni to przez Swego Syna. Objawienie, jakie dokonało się w Synu Bożym, w którym to uczestniczymy, nie tylko doprowadza nas do Ojca i do Ducha Świętego, ale również wprowadza nas w tajemnicę życia Bożego.

Doskonale przybliży ją dzisiejsza Ewangelia. Jezus w rozmowie z Nikodemem mówi, iż to właśnie miłość Ojca do świata, tj. do człowieka, skłoniła Go do „dania” światu swego Syna, aby On go zbawił.

Oczywiście nie ma tu mowy o Trzeciej Osobie Boskiej, zatem rodzi się pytanie, gdzie mamy szukać Ducha Świętego? Jest on uosobieniem miłości między Ojcem i Synem. Ta Miłość ma zstąpić na świat według planu Ojca zrealizowanego przez Syna.



rys. D. Górecki

W ten sposób dzisiejsza Ewangelia, nie tylko ukazuje nam, kim jest Bóg i jakie jest Jego „życie wewnętrzne”, ale także wprowadza nas w to życie Boże, tj. ustawiczne źródło przenikającej miłości.

Oto poprzez wiarę w Boga Trójjedynego, nie tylko stajemy się uczestnikami tego życia, ale także jesteśmy zaproszeni i uprzywilejowani do budowania z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym Królestwa Bożego tu na ziemi. Ogień miłości, który w nas zapłonął, odtąd ma przenikać, odnawiać i spajać całą ludzkość.

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

Bezwzględna miłość Boga

Jezus w czasie swego nauczania, wielokrotnie stawiał swoim uczniom bezkompromisowe wymagania, a z pewnością do takich należą słowa z dzisiejszej Ewangelii – „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż mnie nie jest mnie godzien”.

W życiu chrześcijanina bezwzględnie pierwsze miejsce powinien zajmować Chrystus i właśnie o tej Prawdzie chce nas pouczyć Ewangelista św. Mateusz. Przypomina nam, iż człowiek jest stworzony do miłości: do bycia kochanym i do kochania, ale źródłem tej miłości jest zawsze Bóg i to Jemu należy się pierwszeństwo. Bóg nie może być kochany mniej niż stworzenie – człowiek. Stąd i człowiek tylko w Bogu może pojąć miłość do siebie samego, do innych i tylko w Bogu może zrealizować się w tej miłości.

Oczywiście Miłość Chrystusowa stawia odpowiednie wymagania, dlatego, Jezus mówi: „Kto nie bierze swego krzyża a idzie za mną, nie jest mnie godzien”. To semickie wyrażenie „iść za mną”, którym posługuje się Jezus, wzywa do utożsamienia się z osobą, za którą się postępuje.



rys. D. Górecki

Zatem nasz wybór Jezusa to nie tylko postawienie Jego miłości na pierwszym miejscu, ale i wybór Tego, który cierpiął i dał się ukrzyżować.

Zatem dzisiejsze Słowo Boże wzywa nas do pójścia za Jezusem, tzn. do bezwzględnej miłości Zbawiciela całym naszym sercem i do miłości, dającej się ukrzyżować, tzn. zdolnej przyjąć cierpienie, aby złożyć siebie w ofierze za inną osobę.

Teksty rozważań przygotował
ks. Ireneusz Korziński

ŚWIĘCI MIESIĄCA

św. Jadwiga Królowa

Urodziła się w 1374 r. na Węgrzech, była córką króla Ludwika. W wieku 11 lat została koronowana na króla Polski. Poślubiła księcia litewskiego Jagiełłę, przyczyniając się do chrystianizacji Litwy. Prowadziła głębokie życie wewnętrzne, słynęła z dzieł dobroczynnych. Przyczyniła się do powstania Wydziału Teologicznego i odnowienia Akademii Krakowskiej (Uniwersytetu). Już za życia czczono ją jako wzór świętości. Zmarła w 1399 r., została kanonizowana przez Papieża Jana Pawła II w 1999. Wspomnienie w liturgii – 8 czerwca.



św. Barnaba Apostoł

Był zhellenizowanym Żydem. Pochodził z Cypru, należał do grona uczniów Chrystusa. Nawróconego Szawia (św. Pawła) wprowadził do gminy chrześcijańskiej i udał się z nim w pierwszą podróż misyjną. Następnie powrócił na Cypr, gdzie, według tradycji, został pierwszym biskupem. Prawdopodobnie poniósł śmierć męczeńską w Salaminie około r. 60. Wspomnienie przypada na 11 czerwca.



św. Antoni Padewski

Urodził się w Lizbonie (Portugalia) w 1195 r. Wstąpił do augustianów, a następnie przeniósł się do Braci Mniejszych. Zasłynął jako wybitny teolog, nauczał m.in. w Bolonii i Padwie. Porzuciwszy naukę, poświęcił się kaznodziejstwu, głosząc Ewangelię we Włoszech, Francji i Hiszpanii. Już za życia uważany był za cudotwórcę. Uważany jest za opiekuna rzeczy zgubionych. Zmarł 13 czerwca 1231 r., wspominany jest w dniu śmierci.



bł. Jolanta

Urodziła się około 1244 r. jako córka króla węgierskiego. Wychowana w Krakowie na dworze swej siostry, św. Kingi, w 1256 poślubiła księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego. Była wzorową żoną i matką, opiekowała się potrzebującymi, fundowała i uposażała klasztory franciszkańskie. Po śmierci męża wstąpiła do klarysek w Starym Sączu, a następnie przeniósł się do klasztoru w Gnieźnie, gdzie zmarła w 1298. Wspominana jest 15 czerwca.



św. Jan Chrzcziciel

Wiadomości na temat św. Jana czerpiemy głównie z Ewangelii. Był synem kapłana Zachariasza i Elżbiety. Jego narodziny zapowiedział anioł. Do swej misji poprzednika Chrystusa przygotowywał się na pustyni. Około r. 28-29 rozpoczął działalność misyjną, zwiastując nadejście Mesjasza. Udzielił chrztu Chrystusowi. Ujęty przez ludzi Heroda Antypasa, został uwięziony i ścięty około r. 32. Uroczystość narodzin św. Jana obchodzona jest 24 czerwca.



B. P.-D.

Z NAUCZANIA OJCA ŚWIĘTEGO



NOWY CYKL KATECHEZ POŚWIĘCONY MODLITWIE

„Panie naucz nas się modlić” – ta swoista szkoła modlitwy będzie czerpać z kilku źródeł: ze świadectw biblijnych, w szczególności z przykładu samego Jezusa, z wielkiej tradycji Ojców Kościoła, mistrzów duchowości oraz z liturgii. Modlitwy obecne we wszystkich kulturach świadczą o religijnym wymiarze osoby. Modlitwa ukazuje nam prawdę o człowieku, w szczególności zaś jego słabości, bo potrzebuje on pomocy z nieba i odniesienia do tajemnicy Boga, by jego życie miało sens. Życie duchowe jest też świadectwem godności istoty ludzkiej, bo jest ona w stanie nawiązać kontakt z Bogiem. Modlitwa pogańska jest prowadzona po omacku i wiele jest w niej błędów. Modlący się człowiek dochodzi jednak niekiedy do trafnych intuicji, przeczuwa własną kondycję stworzenia i grzesznika, a także wyczuje miłosierdzia Boga. Modlitwy (...) stopniowo ewoluują one w kierunku prośb bardziej bezinteresownych, w których chodzi o pogłębienie relacji z Bogiem i stanie się lepszym.

Audycja ogólna, 04.V.2011

CZŁOWIEK POTRZEBUJE MODLITWY, BO ZE SWEJ NATURY JEST RELIGIJNY

Modlitwa ma swoje źródło w naturze człowieka, w jej religijnym charakterze. W serce człowieka jest bowiem wpisana tęsknota za Stworzycielem oraz pragnienie tego, co absolutne: piękna, dobra, prawdy. Wrażliwość religijna jest właściwa ludziom każdej kultury i epoki. Choć w naszych czasach widoczne są znaki sekularyzacji, a wielu ludzi cechuje obojętność w odniesieniu do Boga, to równocześnie obserwujemy przebudzenie religijne, ponowne odkrywanie znaczenia Boga w życiu człowieka i poszukiwanie duchowości, która wykraczałaby poza materialne horyzonty ludzkiego istnienia. Człowiek ze swej natury jest religijny. Pragnienie Boga jest wpisane w jego serce, bo został przez Boga i dla Boga stworzony. Religijność nie wyłącza się jedynie z antycznych światów, ale przenika całą historię ludzką. Tak jak człowiek z epoki jaskiniowej, tak też ten z epoki komputerowej poszukuje w doświadczeniu religijnym dróg prowadzących ku przekroczeniu jego skończoności i wychodzeniu poza egzystencję ziemską.

Audycja ogólna, 11.V.2011

OCALENIE NASZYCH SPOŁECZEŃSTW ZALEŻY OD GARSTKI SPRAWIEDLIWYCH

Modlitwa Abrahama z *Księgi Rodzaju* usiłuje wyjednać u Boga ocalenie dla mieszkańców Sodomy i Gomory, których ogrom grzechów obudził słuszny gniew Boga i zapowiedź zniszczenia miasta. Zniszczenie to było konieczne. Paradoksalnie świadczy o tym sama modlitwa wstawieniowa Abrahama. Bo w tej modlitwie ukazała się zbawcza wola Boga. Był on gotowy przebaczyć, pragnął to uczynić, ale miasta te były zamknięte w totalnym i paraliżującym złu. Nie było nawet kilku niewinnych, dzięki którym można byłoby zło przemienić w dobro. Być zbawionym nie oznacza uciec przed karą, lecz być wyzwolonym ze zła, które jest w nas. (...) Niezbędny jest punkt oparcia dla dobra, miejsce, od którego można by zacząć przemianę zła w dobro, nienawiści w miłość, mściwości w przebaczenie. Z tego względu w mieście musieli być sprawiedliwi, w tej chorej rzeczywistości musi być załączek dobra, które może uzdrowić i przywrócić życie. To przesłanie skierowane jest również do nas, aby i w naszych społeczeństwach znalazł się ten załączek dobra, abyśmy zrobili wszystko, by było w nich co najmniej 10 sprawiedliwych, by nasze społeczeństwa zostały ocalone i byśmy zostali wyzwoleni z tej wewnętrznej zgorzkniałości, którą jest brak obecności Boga.

Audycja ogólna, 18.V.2011

MODLITWA MOŻE BYĆ DUCHOWYM ZMAGANIEM

Obrazem modlitwy może być również walka. Wskazuje on bowiem na potrzebę siły ducha, wytrwałości i uporu w dążeniu do celu. Walka Jakuba z Bogiem to jeden z najtrudniejszych, a przy tym najważniejszych fragmentów *Pisma Świętego*. Interpretując go, trzeba pamiętać, że Jakub był człowiekiem podstępny. Wyłudził on od starszego brata bliźniaka prawa należne pierworodnemu, a wykorzystując ślepotę ojca podstępem uzyskał od niego błogosławieństwo. Teraz pewny siebie, pod ukryciem nocy wkracza na ziemię brata. Tejże nocy staje mu na drodze Bóg. (...) W tradycji chrześcijańskiej jest to symbol modlitwy jako walki duchowej i triumfu wytrwałości. Tekst ten mówi nam o długiej nocy poszukiwania Boga, walce o poznanie Jego imienia i oblicza. Symbolizuje on wytrwałą modlitwę o błogosławieństwo i nowe imię, będące owocem nawrócenia i odpuszczenia win. Modlitwa Jakuba była trudna, była zmaganiem się z Bogiem. Ostatecznie jednak Jakub poddaje się Bogu, pozwala się wewnętrznie przemienić Bożą mocą, zyskuje nowe imię i otrzymuje błogosławieństwo. Czasem nasza modlitwa może być tak samo trudna, ale możemy być pewni, że nas przemienia i jest niewyczerpanym źródłem łaski.

Audycja ogólna, 25.V.2011

PYTANIA DO KSIĘDZA



Pełne uczestnictwo w Eucharystii

Będąc często w Kościele zaobserwowałam, iż ludzie nie uczestniczą we Mszy św. Nie odpowiadają na wezwania księdza, nie śpiewają pieśni. Jaki jest sens takiego uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii?

Monika

Kościół żyje dzięki Eucharystii i każdy chrześcijanin żyje dzięki Eucharystii, to jest dzięki rzeczywistości i realnie obecnemu w Eucharystii Chrystusowi. Wiara i miłość do Boga wymaga czegoś więcej niż samej tylko fizycznej obecności na Mszy św. w kościele bez wewnętrznego zaangażowania się w liturgię eucharystyczną. Sam Chrystus w *Ewangelii* zachęca do oddawania czci

Małżeństwo cywilne, ślub kościelny, sakramentalność małżeństwa

Jaka jest różnica pomiędzy małżeństwem cywilnym a małżeństwem zawartym w kościele, jako sakrament? Dwoje ludzi, którzy się kochają, żyją ze sobą kilka lat, wreszcie dojrzejwią w swoim związku. Jaką wartość ma przyjęcie sakramentu małżeństwa? Co to zmienia w życiu takich ludzi?

J. C.

Małżeństwo cywilne jest umową między mężczyzną i kobietą, podjętą na podstawie wzajemnego i trwałego związku, skierowane dla wzajemnej pomocy, dla zrodzenia i wychowania potomstwa, objęte ochroną i opieką państwa (zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 18). Małżeństwo zawarte niesie ze sobą prawa i obowiązki,

Bogu wargami i sercem (zob. Mt 15, 8). Konieczny jest więc pełny w niej udział przez aktywną modlitwę we wspólnocie, słuchanie i rozważanie Słowa Bożego, przez składanie siebie Bogu w ofierze dla zbawienia świata i przez przystępowanie do Komunii św. Uczestnictwo we Mszy św. wymaga aktywnego i płynącego z serca włączenia się we wspólne modlitwy, aby razem ze wspólnotą Kościoła uwielbiać Boga, dziękować Mu, prosić Go, przepraszać Go i wynagradzać Mu za doznane zniewagi.

Czynny udział we Mszy św. polega też na składaniu Bogu zbawczej ofiary. Najcenniejszą ofiarą, jaką posiada Lud Boży, jest Chrystus w Eucharystii. Sobór Watykański II przypomina, że wszyscy wierni, na mocy swego kapłaństwa powszechnego, współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii (por. *Lumen gentium* 10; Jan Paweł II, *Dies Domini* 51). Lud Boży składa Ojcu Niebieskiemu tę ofiarę, aby Go uwielbić oraz aby przyczynić się do zbawienia świata, do powszechnej odnowy wszystkiego w Chrystusie. Składając Ojcu Niebieskiemu w ofierze Jego umiłowanego Syna, wierni mają również oddać siebie na „ofiary żywą, świętą, miłą

niesie ze sobą odniesienia społeczne, dlatego we wszystkich kulturach, jest zawierane przed jakimś przedstawicielem wspólnoty. Od chwili zawarcia małżeństwa także inni ludzie traktują tych dwoje ludzi jako męża i żonę.

Dla chrześcijan, oprócz tych wszystkich aspektów małżeństwo jest również sakramentem, to znaczy świętym znakiem. Znakiem miłości Boga do człowieka, Chrystusa do Kościoła. Kto zawiera małżeństwo sakramentalne podejmuje zobowiązanie wobec Boga i wspólnoty Kościoła, aby być razem ze współmałżonkiem widocznym i czytelnym znakiem wiernej miłości Boga do człowieka, Chrystusa do Kościoła (por. Ef 5, 21-33; Katechizm Kościoła Katolickiego, 1617).

Małżonkowie chrześcijańscy są wezwani do ciągłego budowania i pogłębiania

Trzej wybrani

Dlaczego podczas Przemienienia na górze Tabor, a także w Getsemani Jezus wybiera tylko Piotra, Jakuba i Jana, a nie innych swoich uczniów?

Mariusz

Pismo Święte przypomina nam, że również podczas wskrzeszenia córki Jaira (zob. Mt 5, 35 -43), które było ważnym wydarzeniem ewangelicznym, Jezusowi towarzyszyli jedynie trzej wybrani Apostołowie: Piotr, Jakub i Jan. Święty

Bogu” (por. Rz 12, 1). Wszystko, co czynią chrześcijanie – uczy Sobór Watykański II – może być złożone Ojcu Niebieskiemu jako zbawcza ofiara duchowa. „Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu, przez Jezusa Chrystusa” (*Lumen gentium* 34).

Do pełnego uczestnictwa we Mszy św. konieczne jest zjednoczenie się z Chrystusem i wspólnotą Kościoła poprzez Komunię św. W sakramencie tym umacnia się zapoczątkowana przez chrzest jedność z Jezusem Chrystusem i Jego Kościołem. Dzięki posilaniu się chlebem eucharystycznym następuje najgłębsze zjednoczenie się z Chrystusem ofiarującym się swemu Ojcu (zob. Jan Paweł II, *Dies Domini* 44). To wyjątkowe zjednoczenie z Chrystusem zmartwychstałym, jakie dokonuje się przez Komunię św., stanowi zadatek przyszłego zmartwychwstania chwały (por. J 6, 54), uwalnia nas od grzechów lekkich, chroni

wspólnoty miłości między sobą, ale też z Bogiem i z Chrystusem. W radościach i trudach codziennego życia kochają się nie tylko mocą swojej ludzkiej miłości, ale również Boską mocą Chrystusa. „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem” (J 15, 12). Celem nadrzędnym małżeństwa chrześcijańskiego jest świętość małżonków, którą osiąga się w codziennych okolicznościach życia małżeńskiego i rodzinnego.

W spełnianiu trudnych obowiązków małżeńskich i rodzinnych mąż i żona nie są pozostawieni sami sobie. Chrystus towarzyszy im swoją szczególną łaską, sakramentalną łaską małżeństwa (zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1641-1642). Obdarza nadprzyrodzoną siłą do wypełnienia sobie właściwych obowiązków, w sposób wierny i święty, wytrwale aż do śmierci. Szczególnie ważną dla ludzi wierzących wydaje się

przed popadnięciem w grzechy ciężkie, pomaga nam owocować w dobre czyny, umacnia nas w drodze do nieba, rodzi pokój i wewnętrzną harmonię.

Ponieważ każda Komunia św. jest wielkim dobrodziejstwem dla nas i dla całego Kościoła oraz świata, ponieważ sam Jezus Chrystus pragnie gorąco spotykać się z nami (por. Łk 22, 15), dlatego nie należy rezygnować z niej bez powodu. Prawdziwą przeszkodą w przystępowaniu do niej jest trwanie w grzechu ciężkim. „...Kościół zaleca wiernym, aby przystępowali do Komunii, gdy uczestniczą w Eucharystii, pod warunkiem, że są do tego należycie przygotowani, a jeśli są świadomi popełnionych grzechów ciężkich, uzyskali Boże przebaczenie w sakramencie pojednania, zgodnie z duchem napomnień, jakich św. Paweł udzielał wspólnocie korynckiej (por. 1 Kor 11, 27-32)” (Jan Paweł II, *Dies Domini* 44).

Słusznie więc Pani zauważa, że uczestnicząc w Eucharystii każdy wierzący powinien to robić w sposób świadomy, czynny i pełny, aby rzeczywistość to spotkanie było dla wierzącego owocne.

pomoc nadprzyrodzona do trwania we wspólnocie małżeńskiej przez całe życie, w zdrowiu i chorobie, w dobrej i złej doli, do czego jest potrzebna siła ponad przeciętną i często ponad ludzką (por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 49).

Dlatego Kościół uważa za nieważne małżeństwo pomiędzy dwoma osobami ohrzczoneymi, które zawierają jedynie w formie cywilnej. Dla chrześcijan nie może być innego małżeństwa jak tylko małżeństwo, które jest sakramentem (zob. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, 1055 § 1).

Na pytania odpowiada ks. dr Józef Kozłowski, duszpasterz, pastoralista, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej Białostockiej. Pytania do księdza można wysłać na adres ks.jozef@archibial.pl lub na adres miesięcznika.

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA VI 2011

INTENCJA OGÓLNA

Aby kapłani, zjednoczeni z Sercem Chrystusa, zawsze byli prawdziwymi świadkami troskliwej i miłosiernej miłości Boga.

INTENCJA MISYJNA

Aby Duch Święty sprawił, że wiele osób w naszych wspólnotach pójdzie za głosem powołania misyjnego i będzie gotowych całkowicie poświęcić się szerzeniu Królestwa Bożego.

Tomasz z Akwinu komentując *Ewangelię* według św. Mateusza stawia dwa pytania: dlaczego trzej Apostołowie i dlaczego właśnie ci trzej? Na pierwsze z tych pytań: dlaczego Chrystus w szczególnych sytuacjach wybiera trzech Apostołów? Dlatego, aby wskazać, że nikt nie może osiągnąć zbawienia, jak tylko wierząc w Trójcę Przenajświętszą. Ponieważ jedynie kto uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony (por. Mk 16, 16). Dlaczego jednak Chrystus wybiera właśnie tych Apostołów: Piotra, Jakuba i Jana, a nie innych? Piotra – ponieważ był najbardziej

gorliwy, Jana – gdyż jest on umiłowanym uczniem Chrystusa, Jakuba – dlatego, że był pierwszym w walce o wiarę. Przecież Herod właśnie jego – Jakuba – zabija jako pierwszego spośród grona Apostołów Jezusa. W *Dziejach Apostolskich* możemy przeczytać, że Herod „ściął mieczem Jakuba, brata Jana, a gdy spostrzegł, że to spodobało się Żydom, uwięził nadto Piotra” (Dz 12, 2-3). Wszyscy trzej posiadali prymat – pierwszeństwo: św. Piotr w gronie Apostołów, św. Jan w wybraniu przez Pana, św. Jakub pierwszy w przelaniu krwi dla Chrystusa.

BŁOGOSŁAWIONY JAN PAWEŁ II

Białostoczanie na beatyfikacji



ne i cenne, pozostawiający nam wolność wyboru. Entuzjazm radości beatyfikacji utrwala się w moim sercu i pamięci, żyje i żyć będzie we wspomnieniach.

Lucja

POLACY MOGĄ BYĆ DUMNI

„Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi...” Te słowa widzieliśmy na plakatach rzymskich ulic, z których spoglądał na nas Jan Paweł II, uśmiechał się. Papież jakby nas witał i cieszył się, że przyjechało do niego tylu gości z całego świata, z Polski, wśród nich także siostry zakonne i pielgrzymi z Archidiecezji Białostockiej. Każdy z nas

jechał na beatyfikację z sercem pełnym radością i wdzięcznością za dar Jana Pawła II, Syna polskiej ziemi, wspaniałego człowieka, Świętego Papieża. Nocne oczekiwanie na poranną Mszę św. beatyfikacyjną upłynęło nam pod znakiem modlitwy i śpiewu pieśni polskich, które Papież tak lubił. W poranek beatyfikacji modliliśmy się Koronką do Miłosierdzia Bożego. Potem rozpoczęła się tak długo oczekiwana Msza św. Nie było chyba osoby, a zwłaszcza Polaka, który by nie odcierał łez wzruszenia i radości, kiedy po odczytaniu formuły beatyfikacyjnej został odsłonięty obraz bł. Jana Pawła II. Wiwatom i okrzykom radości nie było końca. Serce rosnęło, kiedy po Eucharystii ludzie z różnych krajów, gratulowali nam, Polakom, i dziękowali, za to, że ziemia polska wydała tak wielkiego Syna. Myślę, że to nie tylko jest dla nas powodem do dumy, ale również zobowiązaniem do wcielania w życie nauczania Jana Pawła II, odkrywania go wciąż od nowa już jako błogosławionego. Za wszystko Bogu niech będą dzięki.

Siostra Jana

MOJA PIELGRZYMKA ZAWIERZENIA

Wyjazd do Rzymu na beatyfikację Jana Pawła II był dużym wyzwaniem, zarówno duchowym jak i logistycznym. Dziwne i nawarstwione przeszkody piętrzyły się w zupełnie nieoczekiwany sposób do samego momentu wyruszenia w podróż – tak, jakby ktoś cały czas przeszkadzał i wyraźnie nie chciał, byśmy tam się znaleźli i zrobili to, co do nas należało. Była to dla mnie chyba najbardziej jak do tej pory, pielgrzymka prawdziwego zawierzenia wszystkich problemów, jechania „pomimo”, na tzw. wariata i wbrew wszystkiemu naokoło. Ale dla tych paru chwil, szczególnie tej pięciominutowej, kiedy na Circo Massimo, wobec kilkuset tysięcy tłumu, mogliśmy jako Schola wykonać utwór „O, Matko Miłościwa”, tak bardzo wpisany w nasze serca – było warto!

Piotrek



NOWE TCHNIENIE NADZIEI I SIŁY

Święto beatyfikacji Jana Pawła II docierało do mojej świadomości etapami. Najpierw była radość i poryw serca, by znaleźć się w Rzymie 1 maja. Potem myśl o bardzo ważnej osobistej intencji. Najważniejszy w całej podróży do Rzymu był dla mnie dialog z Panem Bogiem. To On w swoim słowie umocnił mnie, by jechać, mimo osobistych trudności, jakie pojawiły się tuż przed wyjazdem. To On każdego dnia poprzez liturgię słowa, spotkania z ludźmi dawał mi do zrozumienia, że o mojej intencji pamięta. Stopniowo dorastałam do spotkania z bł. Janem Pawłem II. Jego obecność podczas czuwania na Circo Massimo w sobotni wieczór była tak żywa, jakby wrócił do nas po paru latach pielgrzymowania w niebieskiej przestrzeni. Nasz Ojciec Święty... Odsłonięcie Jego obrazu podczas Mszy św. w niedzielę 1 maja było nowym tchnieniem nadziei i siły, byśmy nie lękali się niczego i potrafili od siebie wymagać, tak jak On wymagał od siebie, a jednocześnie odkrywać w tym wymaganiu wolność. Nasz śpiew „O Matko miłościwa” scholi akademickiej „Adonai” przed tysiącami pielgrzymów z całego świata, pośród tysięcy migających

świec i lampionów odebraliśmy osobiście nie tylko jako wielkie, niespodziewane wyróżnienie. Wewnątrz nas rosło przekonanie, że zawierzenie Matce Miłosierdzia w Białymstoku w 2006 r. całej scholi „Adonai” zostało na kartach wieczności zapisane i realizuje się tu i teraz na tej scenie – otuleni płaszczem Maryi śpiewamy i pragniemy, by ta chwila i te wielkie porywy serc ludzi trwały wiecznie.

Marta

WCIAŻ SIĘ OD NIEGO UCZĘ

Świętość Jana Pawła II to dla nas nauka, jak odnajdywać Boga w codzienności. Jak zatrzymać się u stóp Jezusa, w pędzącym świecie. Pęd, zgiełk, korki i masa pielgrzymów. Tak właśnie wyglądał Rzym w dniach poprzedzających beatyfikację. A każdy z nas po to, żeby za „coś” podziękować. Na wszystkich spotkaniach z Papieżem emocje sięgały zenitu. Ale wiara to nie emocje lub chwilowy infantylizm, lecz poczucie sensu i wieczny niedosyt tego świata. Tego się wciąż uczę od Niego uczę.

Kasia, studentka

ODNALEŹĆ BOGA W TRUDNOŚCIACH

To był czas pełen przemyśleń i nauki. Byliśmy zmuszeni w codzienności odnaleźć to, co prowadzi do mistycyzmu. Jan Paweł II był i jest nadal autorytetem w podążaniu za głosem Chrystusa – właśnie w zwykłych, przyziemnych sprawach. Zauważając to, co dzisiaj jest aktualne, powoli zbliżamy się do odkrywania Boga w nas i drugim człowieku. I chociaż po drodze spotkało nas wiele trudności, to właśnie dzięki nim uświadomi-



liśmy sobie, że największe sprawy, te które najbardziej podobają się Panu Bogu, są zazwyczaj okupione największymi przeszkodami. Odalenie się w ciężkiej często codzienności prowadzi do obcowania z Panem Jezusem w pełni mistycyzmu. Taki był właśnie papież Jan Paweł II.

Natalia, studentka

BOŻA OPATRZNOŚĆ I AUTOSTOPOWICZE

Jak to było z moim Rzymem? Absolutnie nie po kolei. Najpierw pojawiła się (a właściwie ponownie dała o sobie znać) wielka potrzeba pojechania gdzieś stopem. Na prawdę gdzieś, byleby tym stopem. Potem usłyszałem o wyznaczeniu terminu beatyfikacji Jana Pawła II na 1 maja i uznałem, że to może być to odpowiednie gdzieś. Wystarczyło po cichu opuścić 3 dni między świętami a maturami i uzyskaliśmy tak dwa tygodnie wolnego – w sam raz na podróż. Po licznych pertraktacjach z rodzicami i wielu nieudanych próbach zorganizowania sobie kompana udało się – 19 kwietnia, w moje 18. urodziny wyruszyliśmy z moim przyjacielem Kubą w drogę. Drogę krzywą, częściowo nieznaną, miejscami improwizowaną i generalnie rzecz ujmując, bardzo, bardzo dobrą. Ale to był dla mnie niesamowicie dobry czas. Niesamowicie dobrym czasem nazywam wszystko, co działo się przed i po 1 maja, bo tego dnia nie byłem w stanie odczuć niczego. Za dużo się działo. Do Bazyliki Świętego Piotra poszliśmy dopiero 4., kiedy większość już sobie pojechała. Ale tam się modlił! Z Kubą doszliśmy do pewnego wspólnego wniosku: w drodze to dopiero można odczuć Bożą Opatrzność. Za to wszystko co się działo dzięki Panie Boże!

Michał, uczeń Liceum



Błogosławiony Jan Paweł II wśród nas... To już 20 lat!

Na trasie wizyty Ojca Świętego w czerwcu 1991 roku znalazł się Białystok. Była to pierwsza papieska pielgrzymka do Ojczyzny po odzyskaniu wolności. Kiedy 5 sierpnia 1990 roku we wszystkich kościołach i kaplicach na Białostocczyźnie odczytano odezwę bp. Edwarda Kisiele, z okazji zapowiedzianej wizyty Papieża w mieście nad rzeką Białą stało się wszystkim wiadome, iż ma nastąpić wydarzenie, które zapisze się na zawsze w dziejach miasta: *Na tę wiadomość czekały pokolenia naszych przodków, a szczęśliwym zrządzeniem Opatrzności stało się to naszym udziałem. Wyrażamy z tego powodu naszą wielką radość i dziękujemy Bogu za to niezwykle wydarzenie.*

Eucharystia na Krywlanach

Dzień 5 czerwca 1991 roku zapisał się w historii miasta i Kościoła lokalnego jako wielka, niepowtarzalna i jedyna w swoim rodzaju uroczystość. O godz. 10.30 dzwoniące na całej Archidiecezji dzwony oznajmiły przybycie do Białegostoku Namiestnika Chrystusowego. Na lotnisku Papieża powitali biskupi Edward Kisiel i Edward Ozorowski, przedstawiciele władz oraz tłumy wiernych. Podawano, iż w uroczystej celebrze na lotnisku mogło wziąć udział od 200 do 300 tysięcy wiernych. Na placu przed ołtarzem byli obecni nie tylko mieszkańcy Białegostoku i całej Archidiecezji, ale również wierni diecezji pińskiej z siedzibą w Drohiczynie, wyznawcy prawosławia, a nawet islamu – polscy Tatarzy, zamieszkujący ten teren.

Msza św. rozpoczęła się od uroczystej beatyfikacji Sługi Bożej s. Bolesławy Marii Lament, założycielki Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny. Przez ostatnie lata swego życia mieszkała ona w Bia-

łymstoku, gdzie zmarła 29 stycznia 1946 roku. Pozostawiła po sobie sławę świętości ze względu na swą wielką miłość Boga i gorliwość apostołską w dziele jednania chrześcijan.

Podczas IV pielgrzymki do Ojczyzny Jan Paweł II przybliżył rodakom znaczenie Dekalogu w kształtowaniu chrześcijańskiego społeczeństwa. Białystok był siódmym dniem pobytu Papieża w Polsce, dlatego wszyscy oczekiwali na komentarz do przykazania: „Nie kradnij”. Przeczytany jednak fragment z Ewangelii według św. Łukasza o Zwiastowaniu Najświętszej Maryi Panny (Łk 1, 26-38) sprawił, iż Papież rozpoczął swą homilię od nawiązania do tradycji wileńskich i kultu Matki Bożej Miłosierdzia. W dalszych słowach homilii zwrócił uwagę na znaczenie mądrości Bożej w życiu społeczeństw, która płynie ze znajomości i wierności Objawieniu Bożemu: „Prawo Przedwiecznej Mądrości wpisane w serce człowieka pozwala mu uczestniczyć w ładzie całego stworzenia, a nade wszystko kształtować w sposób godny, w wolności i sprawiedliwości, obcowanie wzajemne osób, wspólnot i społeczeństw na ziemi”. Nawiązując do osoby błogosławionej s. Bolesławy Marii Lament wskazywał, że moralność jest miarą właściwą człowieczeństwa. Przypominając treść siódmego przykazania „Nie kradnij” Papież uczył, iż pomimo odziedziczonego przez społeczeństwo po minionym okresie głębokiego kryzysu ekonomicznego i etycznego, rzeczywistość Dekalogu wciąż „wpisana jest w świadomość moralną czyli w sumienie człowieka”. Jan Paweł II, nawiązując do *Rerum novarum*, pierwszej encykliki społecznej Kościoła autorstwa papieża Leona XIII, mówił o tym, iż człowiek ma moralne prawo do posiadania i przetwarzania dóbr materialnych.



foto: A. Mari

Zadaniem współczesnego społeczeństwa jest to, by przestrzegając treści Dekalogu, podjąć się trudu wychodzenia z kryzysu, nie tylko ekonomicznego, ale i etycznego: „Chrystus uczy nas, że ponad poziomem dóbr, które można i trzeba dzielić wedle miar sprawiedliwości – człowiek jest powołany do miłości, która jest większa od wszelkich dóbr przemijających”.

Słowa homilii Ojca Świętego były wielokrotnie przerywane spontanicznymi brawami, zwłaszcza wtedy, gdy mówił o poszanowaniu godności każdego człowieka i jego pracy. W długim passusie nawiązał do sytuacji ekonomicznej na Zachodzie, a zwłaszcza do odpowiedzialności bogatych społeczeństw kapitalistycznych za ubóstwo Trzeciego Świata. Przestrzegał polskie społeczeństwo, by nie podążało ślepo drogą wolnego rynku, myśląc tylko o korzyściach materialnych pomijając względy etyczne: „Dlatego czeka nas wielki wysiłek natury organizacyjnej, ustrojowej, ale równocześnie moralnej. Moralnej! Musimy uczyć się tworzyć sprawiedliwe społeczeństwo przy założeniu wolnego rynku. To wszystko jest powiązane z tym jednym, prostym przykazaniem «Nie kradnij!»”.

Przed końcowym błogosławieństwem mszalnym Następca św. Piotra wyraził radość ze spotkania z wiernymi. Przypomniał swój ostatni pobyt w Białymstoku w roku 1977. Zachęcił do troski o jedność chrześcijan. Prosił Boga, by błogosławiona Bolesława patronowała dziełu pojednania. Nie zapomniął wspomnieć o uroczystości podlaskiej ziemi: Puszczy Białowieskiej, Czarnej Hańczy. Ogromną radość sprawił

pielgrzymom zza wschodniej granicy, gdy zwrócił się do nich ze słowami pozdrowienia w ich ojczystych językach (po białorusku i rosyjsku).

W kolejnych słowach zaskoczył wszystkich zebranych. Mocą swej władzy pasterskiej ustanowił dwie samodzielne diecezje: drohiczyńską i „diecezję białostocką ze stolicą w Białymstoku, obejmującą teren tej części archidiecezji wileńskiej, która znajduje się obecnych granicach Rzeczypospolitej Polskiej”. Biskupa Edwarda Kisiele, dotychczasowego administratora apostolskiego, mianował biskupem diecezji białostockiej. Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku stał się katedrą biskupa i nowej diecezji. Tymi słowami wszyscy byli mile zaskoczeni. Zdawać by się mogło, iż również biskup Edward Kisiel nie krył swego zdziwienia.

Pobyt w Białymstoku

Po zakończonej liturgii mszalnej Ojciec Święty udał się na obiad i krótki odpoczynek w gmachu Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku. Na drodze przejazdu był serdecznie witany przez mieszkańców miasta. Spożył obiad wraz z biskupami w refektarzu profesorskim, reszta zaproszonych gości w refektarzu kleryckim. Czas spędzony w seminarium Papież wykorzystał również na krótką chwilę osobistej modlitwy w seminarijnej kaplicy pw. św. Jerzego, patrona seminarium i na spotkanie z pracownikami tej uczelni.

We wczesnych godzinach popołudniowych Jan Paweł II uczestniczył w otwarciu I Synodu (nowo powstałego) Diecezji Białostockiej. Uczestnikami Synodu było 188 osób. W tym gronie byli

nie tylko duchowni czy osoby konsekrowane, ale i osoby świeckie. Po raz ostatni synod diecezjalny obradował przed sześćdziesięciu laty, jeszcze w Wilnie w 1931 roku. Z rozpoczętym Synodem Kościół białostocki wiązał nadzieję na naprawę i odrodzenie duchowe lokalnej wspólnoty Kościoła. Papież w słowach na jego rozpoczęcie docenił trud kapłańskiej i zakonnej pracy osób poświęconych Bogu poprzez święcenia kapłańskie i śluby zakonne. Ale dostrzegł również obecność laikatu i jego zaangażowanie poprzez chrzest w potrójny urząd Chrystusa i apostołstwo Kościoła. Obecność chorych odczytywał jako „dopełnienie w swoim ciełe udręk Chrystusa dla dobra Kościoła” (Kol 1, 24). Widział w obradach synodalnych przeplatanie się ze sobą tradycji i współczesności. W perspektywie roku 2000 zachęcił do szukania skutecznych, nowych dróg ewangelizacji świata, adekwatnych do współczesnych czasów: „Duszpasterstwo, ewangelizacja jest najbardziej zasadniczą sprawą Kościoła, nie tylko duchownych, ale wszystkich ludzi ochrzczonych”. Prosił, by białostocki Kościół „ze skarbcza swego wydobyl to wszystko, co jego posłannictwo uczyni bardziej jeszcze skutecznym i owocnym” na przełomie tysięcy. Zwrócił uwagę, by w świetle nauki Soboru Watykańskiego II, Kościół był mocniej obecny na polu chrześcijańskiej miłości i miłosierdzia oraz w dziedzinie kultury. To wszystko ma na nowo zainspirować do działania i dać jakby nową podstawę duszpasterstwu, katechezie, kaznodziejstwu, by ożywić wspólnoty parafialne.

Ostatnim punktem pobytu Papieża w Białymstoku było spotkanie z wyznawcami prawosławia w katedrze pw. św. Mikołaja. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Synodu Biskupów Cerkwi prawosławnej, Prymas Polski kardynał Józef Glemp i przedstawiciele Episkopatu Polski, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, rektorzy wyższych uczelni, przewodniczący Związku Muzułmanów w Polsce, wierni i duchowni prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej. Duchowni prawosławni odprawili nabożeństwo wotywno ku czci św. Mikołaja, które zakończyło się wspólnym odmówieniem modlitwy „Ojcie nasz” w różnych językach.

W przemówieniu Arcybiskup Białostocko-Gdański Sawa podkreślił historyczny wymiar wizyty Jana Pawła II w świątyni prawosławnej. Nawiązał do spotkania Papieża Pawła VI z patriarchą Atenagorasem I na Górze Oliwnej w Jerozolimie w 1964 roku. Był to akt pojednania, który otworzył możliwość dialogu i stworzył nowe podstawy do dalszej współpracy. Wspomniał



foto: A. Mari

również inne spotkania Głównych Kościołów w Konstantynopolu, Rzymie i Chambesy. Docenił zainicjowane przez Papieża dni modlitw o pokój na świecie w Asyżu z udziałem przedstawicieli różnych religii, kościołów i wyznań.

Ojciec Święty Jan Paweł II w odpowiedzi na powitanie i wygłoszone przemówienie wyraził wdzięczność Bogu i ludziom za możliwość spotkania i wspólnej modlitwy: „Cieszę się, że ma ono miejsce w tym mieście, gdzie od wieków spotykają się obie tradycje chrześcijańskie – wschodnia i zachodnia”. Przypomniał słowa deklaracji wygłoszonej wspólnie z patriarchą ekumenicznym Dymitrem I z 1987 roku, iż radością obu Kościołów jest możliwość „doświadczenia ponownie dobrodziejstwa bycia razem jako bracia. Mówił dalej: Dziś widzimy jaśniej i lepiej rozumiemy, że nasze Kościoły są Kościołami siostrzanymi. Powiedzenie: «Kościoły – Siostry» to nie tylko zwrot grzecznościowy, ale podstawowa kategoria ekumeniczna eklesjologii. Na niej winny się opierać wzajemne relacje między wszystkimi Kościołami, w tym także między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym w Polsce”.

Papież wspominał brzemień historycznych win, które noszą wyznawcy obu Kościołów. Zachęcił do tego, by tam, gdzie zaistniała krzywda, niezależnie od której ze stron, przezwyciężyć ją przez uznanie własnej winy przed Bogiem i przebaczenie.



foto: A. Mari



foto: J. Choroszczuk, P. Sawicki, A. Sokółski

TEMAT NUMERU: BOGU DZIĘKUJEMY, DUCHA NIE GASIMY!

Wspominając słowa Modlitwy Pańskiej: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, wezwał do wzajemnego pojednania: „Wybaczymy sobie nawzajem doznane w przeszłości krzywdy po to, aby w nowy, prawdziwie ewangeliczny sposób kształtować nasze wzajemne stosunki, i tworzyć lepsze jutro Kościołów pojednanych. Niech one ukażą światu prawdę o głębokiej duchowej więzi, jaka faktycznie istnieje między nami”.

Na zakończenie Następca św. Piotra pobłogosławił zebranych ośmiornamiennym krzyżem. Po raz pierwszy w telewizji polskiej przedstawiono bezpośrednią transmisję prawosławnego nabożeństwa. Dzięki niej wielu mieszkańców naszej Ojczyzny miało okazję zetknąć się z bogactwem tradycji i liturgii Cerkwi prawosławnej.

W drodze powrotnej z Cerkwi pw. św. Mikołaja na lotnisko na Krywlanach Papież zatrzymał się przy pomniku zamordowanego kapłana ks. Jerzego Popiełuszki. Chociaż nie było to zaplanowane w protokole wizyty Ojca Świętego w Białymstoku, to jednak tłumy wiernych trwały w okolicach pomnika, oczekując na to, iż Jan Paweł II dokona jego odsłonięcia. Zgodnie z oczekiwaniami Papież zatrzymał się przy nim i odsłonił go. Przez dłuższą chwilę modlił się w skupieniu. W serdecznym geście przytulił do siebie Rodziców zamordowanego kapłana.

Podsumowanie wizyty Ojca Świętego

Gdy po dwudziestu już latach wspominaliśmy dzień 5 czerwca 1991 roku i wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II w Białymstoku rodzi się pytanie: Jaki przyniosła ona skutek? Odpowiedź nie jest łatwa i być może potrzeba dłuższej perspektywy czasowej, by dostrzec jej owoce. Ale można się skusić na krótki chociaż bilans.

Białystok w sposób godny przywiatał Głowę Kościoła rzymskokatolickiego. Wbrew głosom niektórych niedowiarków, iż miasta wschodniej ściany Rzeczypospolitej Polskiej nie podołają wymogom organizacyjnym pielgrzymki, okazało się, że Białystok nie tylko nie odstawał od innych polskich miast goszczących Papieża, ale pod wieloma względami je przewyższał. Pochlebne opinie zebrali nie tylko organizatorzy uroczystości, ale także wszelkie służby porządkowe, a orkiestra i połączone chóry należały do najlepszych podczas IV Pielgrzymki Papieża do Polski. Może skromny, ale jakże symboliczny ołtarz polowy, z wizerunkiem Matki Bożej Miłosierdzia, wielobarwną tęczą oraz „białowieckim dębem”, zapadł w pamięci mieszkańców Podlasia.

Po raz pierwszy Następca św. Piotra gościł na Białostockiej Ziemi. Słowa, które wypowiedział natchnęły wiernych nadzieją i zapalem do prowadzenia reform w duchu sprawiedliwości społecznej, nie zapominając o dziele miłosierdzia chrześcijańskiego.

Rozwój kościelnej organizacji charytatywnej „Caritas”, który nastąpił w Archidiecezji Białostockiej w latach dziewięćdziesiątych XX wieku jest najlepszym owocem realizacji słów Papieża. Białystok zyskał nową patronkę i pośredniczkę u Boga – błogosławioną s. Bolesławę Marię Lament. Klasztor Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny przy ul. Stołecznej stał się wkrótce sanktuarium, do którego zmierzają pielgrzymi nie tylko z terenu diecezji. Jeszcze bardziej wzrosło jego znaczenie, gdy zostały sprowadzone relikwie s. Bolesławy. Dziś Białystok może poszczycić się parafią i nową świątynią ku czci nowej błogosławionej.

I choć nie doszło do wizyty Papieża w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i do modlitwy u grobu ks. Michała Sopoćki, to jednak cały pontyfikat Jana Pawła II był czasem szerzenia kultu Miłosierdzia Bożego. Wszak to On ogłosił uroczystość Miłosierdzia Bożego w „przewodnią” niedzielę, kanonizował s. Faustynę Kowalską, modlił się w Krakowie-Łagiewnikach. Docenił rolę i znaczenie ks. Sopoćki w dziele krzewienia i propagowania kultu Miłosierdzia Bożego. Rozpoczął jego proces beatyfikacyjny. W 2004 roku ogłosił dekret o heroicznosci cnót ks. Sopoćki. Dnia 28 września 2008 roku w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku ks. Michał Sopoćko został wyniesiony do chwały ołtarzy.

Ustanowienie przez Jana Pawła II diecezji białostockiej spowodowało uporządkowanie administracji kościelnej na terenie północno-wschodnim Rzeczypospolitej. Chociaż pozostał sentyment do Wilna i trwanie w tradycji wileńskiego Kościoła, to jednak od 5 czerwca 1991 roku zaczął się nowy okres w dziejach Kościoła białostockiego. Zmiany zapoczątkowane podczas pobytu Papieża w Białymstoku znalazły swe dopełnienie w roku następnym, kiedy to została na nowo ustalona organizacja kościelna w Polsce, a Białystok został podniesiony do rangi arcybiskupstwa i stolicy prowincji kościelnej. Rozpoczęty przez Papieża I Synod Diecezji Białostockiej znalazł swe ukoronowanie w roku 2000. Wydane dekryty synodalne są po dzień dzisiejszy partykularnym prawem Kościoła białostockiego.

Najbardziej spektakularnym wydarzeniem z dnia 5 czerwca 1991 roku była wizyta Następcy św. Piotra w bazylice prawosławnej pw. św. Mikołaja. Bardzo otwarta i życzliwa postawa Ojca Świętego pozwoliła wielu mieszkańcom Białostocczyzny dostrzec wysiłki Kościoła zmierzające do realizacji słów Jezusa: „Aby wszyscy stanowili jedno”. Stworzyła ona podstawy do podjęcia rozmów i ścisłej współpracy obu Kościołów w różnych dziedzinach życia religijnego i społecznego.

Ostatni epizod pobytu Ojca Świętego w Białymstoku – odsłonięcie pomnika ks.

Jerzego Popiełuszki zapisał się na zawsze w sercach wielu białostoczian. Pomnik ten po dziś dzień przypomina nie tylko kapłana – kapelana „Solidarności”, ale również Papieża Jana Pawła II, który pochylił się nad cierpieniem ojca i matki. To w papieskich ramionach znalazły ukojenie ból i smutek rodziców ks. Jerzego: Marianny z Gnieździejków i Władysława, którzy tak bardzo cierpieli z powodu tragicznej śmierci syna.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko, syn Podlaskiej Ziemi został także błogosławionym. I choć Jan Paweł II nie wyniósł go do chwały ołtarzy w roku 1991, to jednak modlił się w Białymstoku w jego intencji. Proces beatyfikacyjny został otwarty w 1997 roku, w 2001 roku nastąpiło wszczęcie prac przez rzymską Kongregację ds. Kanonizacyjnych. Ogłoszenie ks. Jerzego błogosławionym odbyło się 6 czerwca 2010 roku na placu Piłsudskiego w Warszawie.

Pozostaje na koniec postawić jeszcze kilka pytań: czy potrafimy w pełni korzystać z tych darów i łask jakie pozostawił nam Ojciec Święty podczas swego pobytu w mieście nad rzeką Białą? Czy przypadkiem dzień ten nie odchodzi w zapomnienie? Co robimy my, świadkowie tego dnia, by pamiętać o wizycie Papieża Jana Pawła II w Białymstoku przekazać następnym pokoleniom? Jaka jest w nas troska o to, by nie tylko krzewić nauczanie papieskie, ale nim żyć każdego dnia? I w końcu: Czy pragniemy tak jak Jan Paweł II, s. Bolesława Maria Lament, ks. Jerzy Popiełuszko, ks. Michał Sopoćko i wielu innych... być świętymi?!

ks. Adam Szot



foto: A. Mari

MIASTO MIŁOSIERDZIA

Zatęsknić za Chrystusem w Eucharystii

Każdy nosi w swym sercu pragnienie bycia dobrym i szlachetnym człowiekiem. W tych tęsknotach odkrywamy cechy, którymi obdarzył nas Bóg, stwarzając na swój obraz i podobieństwo. Jednak wizerunek Boga w nas nie zawsze jest tak czytelny i łatwy do rozpoznania. Mimo dobrych chęci potykamy się, niekiedy bardzo boleśnie o własne słabości, przeżywamy zawody i rozczarowania. I tu z pomocą przychodzi nam Jezus ukryty w Chlebie Eucharystycznym.

Daj nam chleba...

Składając codziennie dłonie do modlitwy prosimy: chleba naszego powszechnego daj nam dzisiaj; ale czy wtedy uświadamiamy sobie, że każda kromka chleba to hymn dziękczynienia Bogu za ziemię rodzącą zboże, za deszcz i słońce, za ludzi, ich trud i wysiłek? Nasz codzienny powszedni chleb uważamy za coś, co było, jest i będzie. Właśnie ten chleb codzienny w rękach Chrystusa doczekał się najwyższej nobilitacji, nie tyle w czasie dwukrotnego nakarmienia rzeszy ludzi, co w Wieczerniku, gdy Dawca wszelkiego chleba użył go jako sakramentalnej obecności wśród ludzi. Chleb zdobył najwyższą chwałę, w nim pozostał Chrystus na ziemi jako pokarm wędrowców, zdążających przez ziemski trud do niebieskiego Jeruzalem.

Spóżywając często, nawet codziennie Jezusa ukrytego w Chlebie może czasem się dziwić, że Eucharystia nie przemienia nas, choć tak często przystępujemy do tego sakramentu. Może zapominamy, że łaska Boża potrzebuje naszego otwarcia. Jezus chce, by wzrastał w nas głód Boga, jak u biedaka głód chleba. Gdy nie oczekujemy na Boga nie dziwimy się, że On tak po prostu jakby przemykał w naszym życiu, nie zostawiając śladu w naszej duszy. Ważne jest, byśmy uwierzyli, że Jezus pragnie przyjść do naszego serca, ponieważ chce przez Najświętszy Sakrament oddać się nam w pełni. „W Komunii świętej nie tyle ty Go przyjmujesz, co On przyjmuje ciebie, przyjmuje takiego jakim jesteś” (Jan Paweł II). Kiedy w pełni uwierzymy w nieskończoną miłość Jezusa, gdy odkryjemy Jego udrękę oczekiwania na nas w Eucharystii, wtedy już nie będziemy mogli żyć bez niej.

Marnowanie czasu w oczach świata

Kiedy Jan Paweł II po egzorcyzmach nad opętaną dziewczyną, z której nie chciał wyjść zły duch powiedział, że odpawi w jej intencji Mszę św., nastąpiło uwolnienie od zła. To dopiero pokazuje jak wielką moc ma Eucharystia. Dzięki niej Jezus każdego grzesznika ogarnia swoim niezwykłym miłosierdziem. W każdą sytuację ludzkiego cierpienia i ludzkiej

nędzy, gdy tylko wyrazimy na to zgodę, wchodzi Jezus. Dla Jezusa nie ma sytuacji bez wyjścia, On może uzdrowić każdego człowieka. Nie ma choroby, której On nie mógłby zabrać, nie ma nędzy, która by Go odstraszała. Może uleczyć wszystkie rany, które człowiekowi zadali inni lub które on zadał sobie sam. Swoją Krwią obmywa człowieka z każdego grzechu, który niszczy i przynosi śmierć. Przywraca życie, daje pokój i przebaczenie. „Powiedz grzesznikom, że zawsze czekam na nich, wsłuchuje się w tętno ich serca” (s. Faustyna).

Eucharystia to Bóg. Bóg daje siebie w Synu, Jezusie Miłosiernym wszystkim bez wyjątku, szczególnie tym najmniej, dla których pozostał Chlebem, by oznajmić Dobrą Nowinę, która streszcza się w dwóch słowach: „Jesteś kochany!”. On pozostał z nami, by przekonać nas, że każde życie ludzkie ma sens. Każdy z nas jest potrzebny i ważny. On pragnie każdemu z nas objawić swoją wartość i to właśnie jest miłosierdzie.

Według ks. Sopoćki jest ona najwyższym wyrazem Miłosierdzia Bożego, gdyż w niej Chrystus nie tylko udziela łask, ale daje siebie samego, mimo że w Najświętszym Sakramencie będzie narażony na zniewagę, zapomnienie, nieuszanowanie, świętokradztwo, obojętność, opuszczenie, oziębłość, obelgi, jednak z miłosierdzia swego zgodził się pozostać Chlebem, by móc się ofiarować tym, którzy Go pragną.

Przez Eucharystię wchodzi w nasze życie, by wprowadzić nas w nurt swojego życia, więc nie żałujmy nigdy czasu na spotkanie z Jezusem Eucharystycznym, choćby świat sądził, że jest on zmarnowany. Ważny jest czas realnego spotkania z Nim, oddania Mu codziennego życia, niepewności, samotności,... W zamian Eucharystia „przynosi radość, gorliwość, męstwo w Jego służbie aż do najwyższych ofiar” (ks. Sopoćko).

Serce Jezusa pełne miłości i miłosierdzia

Świat, w którym żyjemy, przeżywa deficyt postaw wrażliwości, dobroci i pomocy wzajemnej. Choć znamy słowo „miłość”

Ksiądz M. Sopoćko podczas jubileuszu 60-lecia kapłaństwa



i potrafimy je odmieniać przez wszystkie przypadki każdego dnia, jednak jak wielu nie zaznało nigdy prawdziwej miłości w swoim życiu. Sytuacja ta jest palącym wyzwaniem dla nas, uczniów Chrystusa, wzywającego do głoszenia orędzia Serca Bożego, pełnego miłości i miłosierdzia. Jak przed wiekami, tak i dzisiaj Chrystus pragnie dzielić chleb wśród głodnych, uzdrawiać chorych, wskazywać drogę zagubionej młodzieży, błogosławić dzieci, ale dzisiaj potrzebuje do tego rąk i nóg, a nade wszystko zapala i miłości swoich uczniów.

Na Bożym targowisku i na tym, w naszej duszy zawsze tak jest, że nigdy nie sprzedadzą gotowej miłości; oferują tylko ziarenko, które musimy zasadzić w swoim sercu, a później je podlewać i dbać o nie, chociaż nam się to wcale nie podoba, przecież byłoby o wiele prościej i wygodniej, gdybyśmy wszystko dostali gotowe. Uwierzyć tylko, że tym zasianym ziarenkiem jest Jezus Eucharystyczny. Może warto za nim zatęsknić. Zatęsknić za Chrystusem Eucharystycznym, bowiem „dzięki Niemu możemy wejść na drogę; świetlistą, miłosną i słoneczną” (ks. Sopoćko).

s. Maksymiliana Krocak, ZSJM

SŁOWO PASTERZY

**Słowo Arcybiskupa
Warszawskiego przed
dziękczynieniem za
błogosławionego Jana
Pawła II i Sługę Bożego
Stefana Kardynała
Wyszyńskiego (fragmenty)**

W centrum przeżywania ubiegłorocznego Dnia Dziękczynienia Bożej Opatrzności znalazła się beatyfikacja Księdza Jerzego Popiełuski, która miała miejsce 6 czerwca na placu Piłsudskiego w Warszawie. W tym roku, w sposób szczególny, będziemy dziękować Panu Bogu za dwóch największych Polaków dwudziestego wieku: Ojca Świętego Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wyjątkową okazją ku temu stało się wyniesienie na ołtarze pierwszego Papieża z rodu Polaków, jakiego w dniu 1 maja dokonał Benedykt XVI. Równie ważnym motywem do dziękczynienia i modlitwy jest zbliżająca się 30. rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia, a także 110. rocznica Jego urodzin. Dziękując za piękne i święte życie Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dokonane przez Niego dla Kościoła i Polski wielkie dzieła, będziemy prosić Boga o jego rychłą beatyfikację.

Kiedy w Niedzielę Miłosierdzia Bożego Ojciec Święty Benedykt XVI wypowiedział słowa: „Jan Paweł II jest błogosławiony”, wierni zgromadzeni na uroczystości beatyfikacyjnej zareagowali ogromnym entuzjazmem i radością. W wygłoszonej wówczas homilii papież Benedykt XVI, wyrażając szacunek i wdzięczność dla swojego umiłowanego Poprzednika, podkreślił te jego cechy, w których każdy z nas powinien naśladować nowego Błogosławionego. (...)

Tak, jak Ojciec Święty Benedykt XVI wielokrotnie wyrażał swój szacunek i wdzięczność Janowi Pawłowi II, podobnie błogosławiony Jan Paweł II z wielkim uznaniem wypowiadał się o Kardynale Stefanie Wyszyńskim. (...)

W kontekście wyznaczonym przez niedawną beatyfikację Jana Pawła II i zbliżającą się 30. rocznicę śmierci Kardynała Stefana Wyszyńskiego warto zauważyć, że miłością obu tych wielkich Pasterzy był Chrystus, Kościół, Matka Boża i człowiek. Myślę, że w tym zawiera się cała istota życia chrześcijańskiego i droga do świętości. Ci wielcy i święci Polacy uczą nas jeszcze jednego: jak wspólnie zabiegać o dobro Kościoła, człowieka, rodziny i Polski. Obaj byli wielcy i święci, obaj zatroskani o dzień dzisiejszy i przyszłość. Mimo różnicy wieku, doświadczenia i poglądów dotyczących różnych kwestii, nadrzędną była dla nich wspólna troska o sprawy, którym razem służyli. (...)

Zapraszam wszystkich do wspólnego przeżywania czwartego Dnia Dziękczynienia Bożej Opatrzności.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

KATECHIZM CHRZEŚCIJANINA

Apostolski

Apostołami zostało nazwanych dwunastu uczniów, których Jezus wybrał, powołał i ustanowił świadkami swojej Ewangelii (Mt 10, 1-4; Mk 3, 13-19; Łk 6, 12-16). Do nich też wypowiedział słowa: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i czyncie uczniów ze wszystkich narodów... a oto Ja jestem za wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 18-20). W ten sposób to, co na początku określało poszczególnych ludzi, potem odnosiło się do całego Kościoła. Święty Jan widział miasto otoczone murem z dwunastu warstw fundamentu, na których widniały imiona dwunastu Apostołów Baranka (Ap 21, 14). Święty Paweł pisze do chrześcijan w Efezie: Jesteście „zbudowani na fundamencie Apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus” (Ef 2, 20).

Apostolskość Kościoła przejawia się w wierze i władzy. Jest to wiara, którą swoim uczniom przekazał Jezus Chrystus. Uczył On, jak wierzyć (fides qua) i w co wierzyć (fides quae). Apostołowie starali się naśladować swego Mistrza, to znaczy wierzyć aż do złożenia swego życia w ofierze. Kościół apostolski pod tym względem jest Kościołem męczenników. Apostołowie również określili treść wiary. „Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka (2 Tm 1, 14). Kościół przechowuje, przekazuje i interpretuje wiarę apostolską, będąc przekonany, iż „innej Ewangelii nie ma” (Ga 1, 7). Stróżem tej wiary jest kolegium biskupie z biskupem Rzymu – następcą św.

Piotra. Nauczanie to może być zwyczajne lub nadzwyczajne.

Władza apostolska w Kościele jest przekazywana przez włożenie rąk. Następami Apostołów są biskupi. W nich urzędzawistnia się sukcesja apostolska, to znaczy nieprzerwany ciąg władzy przekazanej przez Chrystusa Apostołom i ich następcom. Władza ta dotyczy sakramentów i porządku kanonicznego. Tylko ten kult jest prawdziwy, który Kościół za taki uznaje. Tylko ci, którzy pozostają w łączności z kolegium biskupim zjednoczonym z biskupem Rzymu, tworzą autentyczny Kościół Chrystusowy. Uporczywy błąd w wierze rodzi herezję, odłączenie się od wspólnoty Kościoła powoduje schizmę.

E. O.



Luca Signorelli, Komunia Apostołów

Jan Paweł II o Duchu Świętym

Duch Święty jest darem, który przychodzi do serca ludzkiego wraz z modlitwą. W modlitwie objawia się On przede wszystkim jako Dar, „przychodzi bowiem z pomocą naszej słabości”. Św. Paweł rozwija wspaniale tę myśl w *Liście do Rzymian*, kiedy pisze: „Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). Tak więc Duch Święty nie tylko sprawia, że się modlimy, ale prowadzi nas wewnętrznie na modlitwie, uzupełniając naszą nieumiejętność modlenia się (Encyklika *Dominum et Vivificantem*, 65)



Archidiecezjalna Rozgłośnia
Radio i

Informacja i muzyka

Białystok 103.3 FM
Mońki 90.9 FM



Katolicki Magazyn
Pod Twoją obronę

w niedzielę o godz. 17.00
powtórka

w poniedziałek o godz. 19.30
TVP Info Oddział w Białymstoku

LITURGIA – PIĘKNO CHWALENIA PANA

Miesiąc Serca Jezusowego

Miesiąc czerwiec został poświęcony czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Nabożeństwo to sięga średniowiecza, kiedy to mistycy XI i XII wieku zachęcali do rozważania Męki Pańskiej, czci dla Ran Chrystusowych i Serca przebitego włócznią żołnierza (J. Miazek). Kult Panu Jezusowi w tajemnicy Najświętszego Serca oddajemy między innymi poprzez uroczystość Jego Serca, nabożeństwo czerwcowe i nowennę pierwszych piątków.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

Uroczystość Serca Pana Jezusa nawiązuje do Wielkiego Piątku i wprowadza nas w motyw, w znaczenie Męki Pańskiej oraz przebitego włócznią serca. Ta uroczystość wskazuje na fakt grzechu, konieczność zadośćuczynienia za popełnione grzechy, na mękę podjętą z miłości, której symbolem jest Serca Pana Jezusa.

Wielkie zasługi dla rozwoju kultu Bożego Serca miała francuska zakonnica, wizytka św. Małgorzata Maria Alacoque († 1690), która w latach 1673-1675 otrzymała w wizjach polecenie od Jezusa, aby Kościół ustanowił specjalne święto ku czci Jego Serca – symbolu miłości pełnej miłosierdzia. Również dzięki staraniom św. Jana Eudesa († 1680) nastąpiło oficjalne uznanie kultu najpierw na terenie Francji przez Stolicę Apostolską. Dzięki królowej Marii Leszczyńskiej polscy biskupi skierowali specjalny memoriał do Stolicy Apostolskiej w roku 1765 i wówczas otrzymali pozwolenie od papieża Klemensa XIII na obchodzenie święta Serca Pana Jezusa. Papież bł. Pius IX polecił w roku 1856 to święto obchodzić w całym Kościele, a Ojciec Święty Leon XIII poświęcił Sercu Bożemu cały świat w roku 1899 (B. Nadolski).

Obecnie uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa obchodzi się w piątek po dawnej oktawie Bożego Ciała.

Pierwszy synod Archidiecezji Białostockiej stwierdza: „Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa jest dniem kontemplacji Bożej Miłości i wynagrodzeniem za grzechy” (statut 311). Modlitwy mszalne wzywają nas do wysławiania wielkich darów miłości Pana Jezusa, stanowią prośbę, aby uczestnictwo we Mszy św. było wyrazem naszego zadośćuczynienia oraz pozwoliło nam dojrzeć Chrystusa w bliźnich. W prefacji akcentuje się prawdę, że Jezus z wielkiej miłości złożył za nas z siebie ofiarę i że w jego przebitym Sercu jest początek sakramentów Kościoła tak potrzebnych do naszego zbawienia.

Nabożeństwo czerwcowe

Nabożeństwo czerwcowe bierze swój początek w roku 1833 w klasztorze des Oiseaux w Paryżu. Nabożeństwo od początku zyskało wielu zwolenników wśród

ludu, który chętnie oddawał cześć Bożemu Sercu. W Polsce nabożeństwo zaczęło rozwijać się w drugiej połowie XIX wieku wraz z wprowadzeniem przez jezuitów roku 1871 Apostolstwa Modlitwy zwanego



Apostolstwem Serca Jezusowego (D. Olaszewski). Na Synodzie Plenarnym z roku 1936 polscy biskupi wezwali kapłanów diecezjalnych i zakonnych do rozwijania kultu Bożego Serca, żeby „nie zaniedbywali niczego, aby wiernych przez nabożeństwo czerwcowe zbliżyć do Serca Jezusowego” (B. Mikołajewski).

Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski polecił na synodzie w roku 1931 nabożeństwo czerwcowe jako obowiązujące w całej Archidiecezji Wileńskiej, której spadkobierczynią jest Archidiecezja Białostocka. Celem nabożeństwa według Metropolity Wileńskiego „jest uwielbienie Najświętszego Serca Pana naszego Jezusa Chrystusa, zadośćuczynienie i przebłaganie za zniechęcenie, naśladowanie cnót, których nas uczy”.

Nabożeństwo czerwcowe może być odprowadzane rano lub wieczorem. Na to nabożeństwo należy wystawić i odpowiednio przyozdobić obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Arcybiskup polecał na początku nabożeństwa odmówić *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo* i *Najświętsze Serce Jezusa*, zmiłuj się nad nami, następnie powinna mieć miejsce odpowiednia czytanka lub stosowna nauka. Podczas wystawionego Najświętszego Sakramentu odmawiać należy lub śpiewać *Litanie do Najświętszego Serca Jezusowego* i modlitwę *Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego*. Błogosławieństwo eucharystyczne i pieśń *Z tej biednej ziemi* kończą nabożeństwo (Synodus, s. 283-284).

Białostocki synod nawiązuje do tradycji wileńskiej, polecając w czerwcu nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa (statut 313).

Pierwsze piątki miesiąca

Praktyka pierwszych piątków miesiąca wywodzi się z objawień, jakie miała wspomniana francuska wizytka św. Małgorzata Maria. Pan Jezus powiedział do niej: „Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, a w zamian za to otrzymuje wzgardę i zapomnienie. Ty przynajmniej staraj się mi zadośćuczynić, o ile to będzie w twojej mocy, za ich niewdzięczność”. Chrystus żądał od Małgorzaty, aby często przyjmowała Komunię św., szczególnie w pierwsze piątki, a w każdą noc z czwartku na pierwszy piątek, by uczestniczyła w Jego konaniu w Ogrójcu między godziną 23 a 24: „Upadniesz na twarz i przepędzisz ze Mną jedną godzinę. Będziesz wzywała Miłosierdzia Bożego dla uproszenia przebaczenia grzesznikom i będziesz się starała osłodzić mi choć trochę gorycz, jakiej doznałem”.

Pan Jezus dał obietnicę św. Małgorzacie Marii, że kto przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków przystąpi do Komunii św. i ofiaruje ją za własne grzechy i rodzaju ludzkiego, temu Boże Serce zapewni miłosierdzie w chwili śmierci, odejdzie z tego świata w przyjaźni z Bogiem (W. Zaleski).

Białostocki synod postanowił, że „do obchodu pierwszych piątków należy zachęcać wiernych, szczególnie dzieci po Pierwszej Komunii św., aby w ten sposób również przyzwyczaili się do częstej Komunii św. i spowiedzi” (statut 311).

Angielski kardynał Henryk Mannig mówił, że Serce Jezusowe jest steszczeniem całej Ewangelii. Kto miłuje Boże Serce, miłuje Boga (B. Mikołajewski).

ks. Stanisław Hołodok



Przebite Serce Jezusa

Krew Przymierza

Niewątpliwie jest potwierdzeniem prawdziwości Jego śmierci. Lecz w tradycji biblijnej krew uważano też za pierwiastek życia, a siedzibę duszy, a jej przelanie oznaczało nie tylko śmierć, ale miało również walor ekspiacyjny: było przebłaganiem za czyjeś grzechy. Stanowiło też nieodłączny element kultu sprawowanego w Izraelu, m.in. zawierania przymierza, jak chociażby w opisie wydarzeń pod Synajem: „Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: «Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami»” (Wj 24, 8).

Te znaczenia wykorzystuje z pewnością Jan, przytaczając opis przebiccia boku Jezusa: oto Jego śmierć ma walor ekspiacyjny, jest ofiarą złożoną za grzechy świata i jest zarazem nowym przymierzem zawartym między Bogiem a ludźmi w wypływającej z boku krwi. Potwierdza to wcześniejsza refleksja o podobieństwie do cierpiącego niewinnie Sługi Jahwe z *Księgi Izajasza* oraz opis wieczery paschalnej z Wieczernika: „To jest moja krew przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28). Zawarcie nowego przymierza domaga się więc przelania krwi. A zatem Chrystus musiał umrzeć, by ustanowić Nowe Przymierze.

A jakie jest znaczenie wypływającej z boku wody? Pomijając ewentualne medyczne aspekty tego faktu, wydaje się, że dla Ewangelisty najważniejsze było ukazanie wypełnienia się zapowiedzi Jezusa o „strumieniach wody żywej, które popłyną z Jego wnętrza”, a które oznaczają „Ducha, którego mieli otrzymać wierzący w Niego” (zob. J 7, 38n). Śmierć Jezusa daje zatem początek wylaniu Ducha Świętego na Kościół, co w pełni dokonało się w dniu Pięćdziesiątnicy.

Nieco inną wymowę ma tekst z *Pierwszego Listu św. Jana Apostoła*, w którym czytamy, że Jezus przyszedł „przez wodę i krew; nie tylko w wodzie, lecz w wodzie i we krwi” (5,6). Co prawda, św. Augustyn rozumiał te słowa jako odnoszące się do Męki i Śmierci Jezusa na krzyżu, wydaje się jednak, że Janowi Apostołowi chodziło w tym kontekście o coś innego.

Wyraźne zaakcentowanie, że Jezus przyszedł „nie tylko w wodzie, ale w wodzie i we krwi”, jest zapewne wymierzone przeciwko zwolennikom niejakiego Kerynta, który twierdził, że Jezus urodził się jako zwykły człowiek, a dopiero przy chrzcie w Jordanie zstąpił na niego „duchowy Chrystus” w postaci gołębiczy, który „odszedł” przed jego męką i śmiercią. Zdaniem więc Kerynta, na krzyżu umarł „tylko” człowiek, nie ma więc żadnego odkupienia. Tekst Janowy byłby polemiką z tego typu poglądami. Jan przekonuje, że

Jezus jako Mesjasz i prawdziwy Bóg przyszedł nie tylko „w wodzie”, czyli przez chrzest, ale też i „we krwi”, czyli przez śmierć. Tym samym całe życie Jezusa jest życiem Boga-człowieka, prawdziwego Odkupiciela wszystkich ludzi.

To samo dotyczy kolejnego wersetu z *Listu Janowego*, gdzie czytamy, że trzech dają świadectwo o Jezusie: „i Duch, i woda, i krew, a ci trzech w jedno się łączą”. Chodzi tu o Ducha Bożego, o chrzest Jezusa i o Jego śmierć. Potwierdza to też zmiana kolejności: zamiast „krew i woda”, jak w *Ewangelii*, jest „woda i krew”, bo taka była właśnie chronologiczna kolejność tych wydarzeń w życiu Jezusa. Świadectwo zatem jest prawdziwe, bo potwierdzone – zgodnie z Prawem Mojżeszowym – przez co najmniej dwu świadków, którzy „łączą się w jedno”, czyli są całkowicie zgodni w swoim świadectwie.

Sakramenty Kościoła

Jak późniejszy Kościół interpretował to tragiczne wydarzenie Krzyża? W prefacji na uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego czytamy ważne słowa: „z Jego przebitego boku wypłynęła krew i woda i tam wzięły początek sakramenty Kościoła”. Dlaczego „krew i woda” są rozumiane w modlitwie Kościoła jako początek wszystkich sakramentów? Odpowiedzi można poszukać w słowach, które Jezus skierował do siostry Faustyny, gdy wyjaśniał jej znaczenie obrazu ze swoim wizerunkiem i podpisem: „Jezu, ufam Tobie!”, „Blady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia duszę; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz. Te dwa promienie wyszły z wnętrza miłosierdzia mojego wówczas, kiedy konające Serce Moje zostało włócznie otwarte na krzyżu” (*Dzienniczek*, 299). Zatem sam Jezus w objawieniu skierowanym do siostry Faustyny dokonuje autorytatywnej interpretacji „krwi i wody”. Woda jest czymś, co oczyszcza, w sensie dosłownym: z brudu zewnętrznego, w sensie przenośnym: z brudu grzechu, a zatem – usprawiedliwia przed Bogiem. Taki jest właśnie sens Sakramentu Chrztu i Pokuty. Z kolei krew oznacza życie, a zatem jest zapowiedzią Eucharystii. Mamy więc aż trzy sakramenty w symboliczny sposób ujęte w obrazie przebitego boku / serca Jezusa oraz krwi i wody z niego wypływających.

Do tego wyjaśnienia możemy dodać jeszcze jedno: otóż woda (np. strumień, rzeka, deszcz, woda źródłana, nigdy zaś woda morska) w tekstach biblijnych oznacza często wylanie Ducha Świętego, np. w słowach Jezusa: „Jak rzekło Pismo: «strumienie wody żywej popłyną z Jego wnętrza». A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego” (J 7,38n). Woda jest zatem symbolem Ducha Świętego, można więc odnieść ten tekst do Sakramentu Bierzmowania.

W obrazie przebitego boku Jezusa mamy zatem zapowiedź aż czterech istotnych Sakramentów Kościoła: Chrztu, Bierzmowa-

nia, Pokuty i Eucharystii. To one właśnie budują Kościół jako wspólnotę wiary, nic więc dziwnego, że przebity bok Jezusa jest też po części widziany jako początek jego istnienia. Pełne ukonstytuowanie się Kościoła i jego duchową dojrzałość do misji w świecie wiąże się natomiast z Zesłaniem Ducha Świętego.

Taką interpretację teologiczną podają też pierwsi Ojcowie Kościoła, którzy we krwi widzieli symbol Eucharystii, w wodzie – symbol Chrztu, a w połączeniu obu elementów – zapowiedź narodzin Kościoła, niczym nowej Ewy rodzącej się z boku Adama, co wyraźnie nawiązuje do tzw. drugiego opisu stworzenia człowieka z *Księgi Rodzaju*. Czytamy w nim, że gdy mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, Bóg wyjął jedno z jego żeber i z niego uczynił niewiastę (2,21n). Otóż w greckim tłumaczeniu *Starego Testamentu* termin „zebro” brzmi *pleura*, a oznacza on także „bok”. Dokładnie ten sam termin wykorzystuje św. Jan w swej *Ewangelii*, gdy pisze, że jeden z żołnierzy rzymskich przebił bok (*pleura*) Jezusa i natychmiast wypłynęły krew i woda.

Idąc zatem tropem myślenia Ojców greckich: tak jak z otwartego boku pierwszego Adama powstała pierwsza niewiasta, Ewa, „matka wszystkich żyjących” (Rdz 3,20), tak z otwartego boku nowego Adama, Jezusa, powstała nowa niewiasta, *ekklēsia*, Kościół (w grece w rodzaju żeńskim!), matka nowej wspólnoty, żyjącej „w Duchu i w Prawdzie” (J 4,23n). I oto mamy prawdziwy duchowy paradoks: życie rodzi się w śmierci – nowe życie Kościoła rodzi się w śmierci Jezusa.

Przesłanie Miłosierdzia

Wróćmy jeszcze na chwilę do wyjaśnienia, które Jezus dał siostrze Faustynie w związku z poleceniem namalowania swego wizerunku. Jezus pragnął, aby Jego wyobrażenie na obrazie zawierało znak przebitego boku i dwu promieni: czerwonego i białego, symbolizujących krew i wodę. Inaczej mówiąc, obraz Jezusa Miłosiernego ma wskazywać na podstawowe Sakramenty Kościoła. To w nich wyraża się Boże Miłosierdzie wobec świata.

I to jest właśnie istotne przesłanie: Bóg okazuje swoje miłosierdzie wobec świata współczesnego poprzez wspólnotę Kościoła i sakramenty święte. Jeżeli zatem chcemy doświadczać Bożego Miłosierdzia, musimy żyć sakramentami, zwłaszcza Pokuty i Eucharystią. Dzięki nim doznajemy Bożego Miłosierdzia, gdy od wspólnoty Kościoła oddalimy się przez grzech, i dzięki nim umacniamy się duchowo wędrując wytrwale do domu Ojca.

Przebity bok Jezusa i wypływająca zeń krew i woda prowadzą nas zatem poprzez kult Serca Jezusa do „z nikim i niczym nieporównywalnego nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, decydującego o losach świata i losach ludzkości” (Franciszek kard. Macharski).

ks. Wojciech Michniewicz

Spór o krzyż

Nie wszyscy wiedzą, że krzyż harcerski zaprojektował ks. Kazimierz Lutosławski, który urodził się w Drozdowie koło Łomży. Odznaka skautów polskich była wzorowana na Orderze Virtuti Militari, a pierwsze krzyże harcerskie wręczono prawdopodobnie już we wrześniu 1913 roku.

Ksiądz Lutosławski opisał symbolikę odznaki następującymi słowami: „Sam krzyż znaczy: *per aspera*, bo wskazuje ciężką, cierniami walki z własnymi słabościami uślaną drogę, a przy tym oznacza też gotowość do walki i do wszelkich poświęceń – aż do męczeństwa za wiarę, aż do śmierci za Ojczyznę: Bóg i Ojczyzna są treścią wewnętrzną tego znaku. Hasło «Czuwaj» na nim – to pobudka, ostrzeżenie: oznacza gotowość ducha do pracy nieustannej...”

Harcerze używali legalnie swojego najważniejszego symbolu do 2000 roku. Wtedy to Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP) zgłosił wniosek w Urzędzie Patentowym o ochronę prawną wzoru. W ocenie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR) było to działanie w złej wierze i próba odebrania możliwości używania odznaki przez inne organizacje harcerskie.

Po kolejnych latach sporów i wzajemnych oskarżeń, dopiero w tym roku Sąd Administracyjny orzekł, iż krzyż harcerski nie może być przypisany tylko do jednej organizacji. Jak powiedział wiceprzewodniczący ZHR Lech Najbauer: „Rozstrzygnięcie jest trafne (...) a Sąd wyraźnie wskazał, że wszędzie tam, gdzie było i jest harcerstwo, tam jest krzyż harcerski”.

Problem został rozwiązany i miejmy nadzieję, że odtąd wszyscy harcerze będą mogli z dumą nosić symbol harcerskich ideałów, męstwa i przynależności do Chrystusa. W sytuacji, gdy znak krzyża wywołuje tyle kontrowersji i wyzwala mnóstwo emocji w społeczeństwie, warto szukać porozumienia i pozytywnych rozwiązań, jak miało to miejsce w przypadku braci harcerskiej. Krzyż musi łączyć, a nie dzielić.

Z harcerskim pozdrowieniem CZUWAJ!

ks. Aleksander Dobroński
harcistrz



DEKALOG

„Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną – mówi Pan”

Słowo Pan jest drugim terminem po świętym imieniu Jahwe używanym w odniesieniu do Boga. Ma ono dobrze nam znane odpowiedniki: greckie *Kyrios* i łacińskie *Dominus*.

Powstaje pytanie, jak daleko sięga władza naszego Pana i Boga, skoro usiłujemy oddawać cześć wielu innym bogom. Odpowiedź na nie znajdujemy już w opisie stworzenia, kiedy czytamy, że na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

Bóg jest pierwszym i jedynym Panem tego, co istnieje, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych.

Inni „panowie” są więc jedynie zbuntowanym stworzeniem podległym swemu Stwórcy, i jeżeli Bóg pozwala im na kuszenie i zwodzenie człowieka, to ze względu na jego wolność.

Człowiek w swej wolności może okazać Bogu nieposłuszeństwo, ale nie oznacza to, że może sam sobie być panem. Dobrze obrazuje to obraz kuszenia w Raju. Na skutek nieposłuszeństwa człowiek został poddany niewoli grzechu i szatana. Tę prawdę wyraźnie ukazuje nam w *Ewangelii* Pan Jezus kiedy mówi, że nie można dwom panom służyć. Ta prawda odnosi się też wprost do treści pierwszego przykazania. Z jednej strony zakłada ono wolność człowieka (możesz wybrać obcych bogów), ale jednocześnie wskazuje, że jeden jest tylko prawdziwy Bóg i Pan.

Pierwsze przykazanie podkreśla, że nie warto oddawać się w moc jakiegokolwiek innego boga, który zbawić nie może, bo jest tylko stworzeniem.

Ponadto bogowie ci nie pragną dobra człowieka, ale go od niego odwodzą, oferując ziemski raj, który przemija. I choć mają oni wiele imion i dziś przyjmują wciąż nowe, to ich przywódcą jest ten, który zwie się Diabeł i Szatan.

Bóg posyłając na świat swojego Jednorodzonego Syna pokazuje nam, że Jego panowanie jest panowaniem miłości, i że jest gotów poświęcić życie własnego Syna, aby to nam okazać, wyzwalając spod panowania szatana i grzechu.

To zwycięstwo dokonane na krzyżu jest jednak „głupstwem dla pogan i zgorzeniem dla Żydów”, gdyż wydaje się po ludzku rzecz biorąc największą klęską jakiej można było doznać. Bóg umarł, Bóg uległ innym bogom. Ale Bóg zwyciężył.

Przyjął na siebie wszystko, co szatan od początku stworzenia aż do dnia ostatecznego zdołał zniszczyć w człowieku. Pozostawił szatana z pustymi rękami i piekło pozostałoby puste, gdyby nie wolna wola człowieka, który może nie tylko okazać nieposłuszeństwo Bogu, ale odrzucić także Jego zbawienie i miłosierdzie. Dlatego Adam Mickiewicz napisał, że „nikogo krzyż na Golgocie nie zbawi, jeżeli ktoś w sercu swoim krzyża nie postawi”.

To zwycięstwo Jezusa Chrystusa jako wcielonego Syna Bożego, przez którego zostało wszystko stworzone, podkreśla dobitnie św. Paweł w *Liście do Filipian* mówiąc: „On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2, 6-11).

Święty Jan w *Apokalipsie* jeszcze dobitniej podkreśla tę prawdę: „Ci mają jeden zamyśl, a potęgę i władzę swą dają oni Bestii. Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo Panem jest panów i Królem królów – a także ci, co z Nim są: powołani, wybrani i wierni” (Ap 17, 13-14).

Jezus jest zatem Panem jako Bóg, ale jednocześnie jest Wodzem, który zwyciężył panowanie Szatana i prowadzi do zwycięstwa każdego, kto zechce wziąć swój krzyż i pójść za Nim.

Jeżeli jednak człowiek raz wybierze Jezusa jako swego Pana, to powinien pozostać Mu wierny. To dochowanie wierności jest kluczowym warunkiem zarówno Starego jak i Nowego Przymierza i tego właśnie domaga się pierwsze przykazanie.

Tylko będąc wiernym Bogu, a więc nie chodząc za obcymi bogami, człowiek może zachować wszystkie inne przykazania i wypełnić warunki przymierza.

Nowe przykazanie jest tak naprawdę zaproszeniem do tej wierności, ale już nie z motywów bojaźni Boga, ale z miłości, jak



Marc Chagall, Mojżesz (fragment)

przystało na przybrane dzieci Boże w Jezusie Chrystusie: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15, 12-17).

Co więc mamy czynić?

Najpierw spytać siebie samych o imiona obcych bogów dziś, w naszej kulturze, w naszej Ojczyźnie, w naszym domu, w naszych pragnieniach i pokusach. Powiedzieć im „nie” wiedząc, że ich panowanie jest o tyle silne, o ile ulegamy naszym słabościom. Uczyc się wierności Bogu przez zaufanie, że On naprawdę zwyciężył, a nagroda jaką nam pragnie dać za naszą wierność nie nieporównywalnie lepsza od szatańskich iluzji. I w końcu odkryć, że Bóg nas kocha, miłością trudną, ale prawdziwą, a fałszywi bogowie miłością łatwą i fałszywą.

ks. Paweł Murziński

JAK WYCHOWYWAĆ

Jedną z metod nagradzania dzieci jest pochwała. Umiejętnie wypowiedziana, pozytywnie wpływa na samoocenę dziecka, która jest ważnym czynnikiem kształtującym prawidłowy rozwój motywacyjny i psychiczny oraz modelującym zachowanie. Jeśli chcemy, aby dziecko było samodzielne, aby wykonywało czynności, na których nam zależy, to musimy wzmacniać te zachowania, które są próbą poradzenia sobie z danym problemem. Dziecko na podstawie informacji, na podstawie naszych pochwał, wyciąga wnioski dotyczące swoich kompetencji i zadowolenia z siebie.

Konstruktywne pochwały

Z pochwałami należy jednak uważać, bo zdarza się, że nawet wypowiedziana w dobrej wierze pochwała, może przynieść efekty inne od oczekiwanych. Pochwały mogą rodzić napięcie i prowokować niewłaściwe zachowanie dziecka. Czy to oznacza, że nie należy chwalić? Bynajmniej. Znaczący to jednak, że pochwały nie mogą być aplikowane na chybił trafił.

Ważną regułą w stosowaniu pochwał jest ta, która mówi, że chwalić nie należy za cechy temperamentu dziecka, bo są one sprawą wrodzoną, ani też za sam wynik działań, a raczej za starania i włożony wysiłek w osiągnięcie celu.

Dziecko wówczas, zachęcane przez pochwałę, łatwiej podejmuje zadania, nawet te trudne wymagające dużego nakładu sił i czasu.

Słowa pochwały powinny odzwierciedlać rzeczywisty stan osiągnięć dziecka, a nie wyolbrzymione mniemanie o jego charakterze. Gdy np. dziecko dobrze posprząta pokój, to należy podkreślić jego wysiłek i wyrazić radość z tego powodu. Niewłaściwe zaś w tej sytuacji jest mówienie, że jest grzecznym, wspaniałym chłopcem. Takie chwalenie charakteru, podobnie jak ostre słoje, sprawia kłopot i osłepia. Dziecko łatwo się przyzwyczaja do takiego jedynie obrazu siebie.

Pochwała powinna składać się jakby z dwóch części: słów rodzica i wniosków dziecka. Słowa rodzica powinny wyrażać docenienie wysiłku dziecka, jego pracę. Powinny one być tak sformułowane, aby dziecko niemal automatycznie wyciągnęło na ich podstawie realistyczny wniosek dotyczący własnego charakteru. Słowa rodzica powinny być jak sztalugi, na których dziecko namaluje pozytywny portret samego siebie. Można powiedzieć: „Dziękuję ci za umycie samochodu, wygląda teraz jak nowy”. Prawdopodobny wniosek dziecka: „Wykonałem dobrą robotę. Moja praca została zauważona i doceniona”. Pochwała, która nie pomaga: „Jesteś wspaniały”. Oto inny przykład pomocnej pochwały. „Podoba mi się twoja laurka.

pewnych umiejętności. Można wykorzystać prosty schemat konstruowania pochwały: – opisz, co widzisz np.: „Widzę, że ułożyłaś książki na półce”, – opisz, co czujesz: „Podoba mi się to, jestem zadowolona”.

Inny sposób chwalenia, w którym również jest zastosowany opis, polega na dodaniu do tego opisu jednego lub dwóch słów, podsumowujących pożądane zachowanie dziecka. Np.: „Od godziny ćwiczysz ten utwór. To się nazywa wytrwałość”.

Rodzice, często zauważają negatywne zachowania swoich dzieci. Gdy zaś dziecko zrobi coś dobrze, bardzo często nic od rodzica nie słyszy, gdyż takie zachowania przyjmują jako normę, jako obowiązek dziecka. Koncentrują się na wypadkach, błędach, przewinieniach i słabościach.

Jeśli rodzice chcą przekazać swoim dzieciom istotną hierarchię wartości, jeśli chcą nauczyć je dostrzegania piękna i dobra, które jest otaczającym światem, powinni zacząć od zmiany siebie, od zmiany własnej postawy.

Powinni starać się dostrzegać nawet najmniejsze przejawy samodzielności dzieci, najdrobniejsze pozytywy oraz chęci poprawy. Powinni też rozmawiać z dzieckiem o własnych odczuciach, a także o odczuciach dziecka. Idąc tą drogą wiele można osiągnąć w domowym wychowaniu.

ks. Adam Skreczko



W POSŁUDZE MIŁOSIERDZIA

Festyn Rodzinny „Pomóżmy Adasiowi”

15 maja 2011 roku „Komitet Organizacyjny Zbiórki Pieniędzy na leczenie Adama Dziegielewskiego z Knyszyna Zamek” wraz z klubami motocyklowymi: No Name, Road Runners, Buddies, Moto Retro, Meksykański Klub Motocyklowy oraz Szkolnym Kołem Caritas przy Zespole Szkół Katolickich im. Matki Bożej Miłosierdzia w Białymstoku, a także Maltańską Służbą Medyczną Oddział Białostok, zorganizował Festyn Rodzinny POMÓŻMY ADASIOWI.

Festyn, pod honorowym patronatem Wójta Gminy Dobrzyniewo-Duże, pana mgr Bogdana Zdanowicza, odbył się na terenie Giełdy Rolno-Towarowej Fasty oraz „FastQuad Fasty”.



Dmuchane zjeżdżalnie, trampoliny, wystawa motocykli, zabytkowych samochodów z Węglówki to tylko nieliczne z atrakcji, jakie miały miejsce podczas trwania całego Festynu Rodzinnego. Od godz. 10 do 20 na scenie muzycznej odbywały się występy zespołów muzyki rozrywkowej, wystąpił m.in. Zespół Dziecięcy z Domu Dziecka w Krasnem.

Pułk Ułanów Litewskich zaprezentował pokaz dawnej jazdy konnej. Do akcji włączyła się Fundacja „Mam Marzenie” oraz Fundacja „Inny świat”, która zapewniła ciekawe atrakcje dla najmłodszych uczestników festynu.

Nieliczone atrakcje Festynu Rodzinnego oraz wiosenna majowa niedziela, były doskonałą okazją do miłego spędzenia czasu ale i także do wsparcia dalszego leczenia 10-letniego chłopca, Adasia Dziegielewskiego. Adaś mieszka w Knyszynie Zamek, interesuje się techniką i motoryzacją. Rowery, samochody, quady, a nawet samoloty to jego pasja.

Od kilku lat, Adaś, zmagając się z ciężką chorobą: białaczką szpikową. W grudniu zeszłego roku w Niemczech przeszedł operację szpiku kostnego. Bardzo powoli wraca do zdrowia.

Leczenie chłopca pochłonęło ogromne środki i nadal wymaga poważnych nakładów. Organizując Festyn Rodzinny, Komitet Organizacyjny Zbiórki Pieniędzy oraz wszyscy, którzy wspomagali organizację festynu, darczyńcy oraz wolontariusze SKC, chcieli, aby ten dzień spędzony z rodziną wniośnikami w życie Adama wiele radości i nadziei.

Podczas trwania Festynu zebrano kwotę: 14 676,82 zł. Kwota w całości została wpłacona do kasy Caritas Archidiecezji Białostockiej 16.05.2011 r. Tego samego dnia zostało podpisane porozumienie pomiędzy „Komitetem Organizacji Zbiórki Pieniędzy na leczenie Adama Dziegielewskiego z Knyszyna Zamek” oraz „Caritas Archidiecezji Białostockiej” w sprawie sposobu rozliczenia zebranych środków.

Po przedstawieniu Caritas Archidiecezji Białostockiej przez rodziców Adama Dziegielewskiego właściwych (na leczenie i poprawę warunków bytowych Adama Dziegielewskiego) dowodów zakupu sukcesywnie będą przekazywane pieniądze. Termin realizacji porozumienia 3 lata.

Pieniądze na leczenie Adasia można również wpłacać na konto Caritas Archidiecezji Białostockiej: Bank PKO S.A. 66 1240 5211 1111 0000 4931 3527, z dopiskiem: Adam Dziegielewski, Knyszyn-Zamek.

Z DZIEJÓW ARCHIDIECEZJI I BIAŁEGOSTOKU

Odpust w Niewodnicy

Pierwsza informacja o wizerunku św. Antoniego w niewodnickiej świątyni pochodzi z drugiej połowy XVII wieku. Od tego czasu wizerunek zaczęły zdobić wota, znak szczególny kultu. W latach osiemdziesiątych następnego stulecia w kościele przechowywano już kilkadziesiąt srebrnych tabliczek wotywnych. W drugiej połowie XIX wieku sanktuarium św. Antoniego było tak znane, iż to właśnie w Niewodnicy, w dniu odpustu odbyło się specjalne nabożeństwo w intencji pozostającej pod zaborami ojczyzny. Na wzrost popularności sanktuarium wpłynęło sąsiedztwo dynamicznie rozwijającego się przemysłowego ośrodka miejskiego i budowa kolei warszawsko-petersburskiej.

Tradycyjnie, na czerwcowy odpust do Niewodnicy przybywały grupy wiernych z Białegostoku, sąsiednich wsi oraz miejscowości odległych nieraz o kilkadziesiąt kilometrów. Obecnie również do sanktu-



Kościół pw. św. Antoniego Padewskiego w Niewodnicy

arium pieszo wędrują pojedyncze osoby i grupki pątników. Od kilku lat na odpust przybywają zorganizowane pielgrzymki piesze z sąsiednich parafii. Liczne niegdyś zaprzęgi konne zastąpiły samochody. Niezmiennie odpustowi towarzyszą malownicze stragany. Mimo iż ostatnio w „straganiarskiej” ofercie ubywa towarów tradycyjnie sprzedawanych przy okazji kościelnych uroczystości, ciągle można nabyć obwarzanki, słodycze i charakterystyczne dla niewodnickiego odpustu drewniane grabie do siana.

Czerwcowe uroczystości odpustowe w Niewodnicy poprzedza nowenna do św. Antoniego. W dziewięć kolejnych

niedziel przed 13 czerwca o godzinie 18.00 do kościoła przybywają wierni czcący Świętego z Padwy. Wśród uczestników nabożeństw ciągle liczną grupę stanowią osoby w szczególny sposób ofiarowane Świętemu. Są wśród nich tacy, których rodzice polecieli opiece św. Antoniego jeszcze przed urodzeniem. Niegdyś, jako dzieci, pielgrzymowali do Niewodnicy z rodzicami, po latach odwiedzają sanktuarium często wraz ze swymi rodzinami. Corocznie rzesze wiernych biorą udział w nabożeństwie celebrowanym wieczorem w przeddzień odpustu.

Tradycyjnie Mszę św. i uroczyste nieszpory w dniu 12 czerwca o godzinie 18.00 odprawiał najstarszy kapłan pochodzący z niewodnickiej parafii. Z odpustem nieodłącznie związany jest zwyczaj ofiarowania świec wotywnych. Wierni, zostawiając ofiarę przy wejściu do świątyni, otrzymują świece, które następnie składają przed wizerunkiem św. Antoniego. Także obecnie wśród świec wotywnych można natrafić na opatrzone staroświecko brzmiącym, tradycyjnym napisem: „Ku czci pamięci św. Antoniego”. Sprzed ołtarza Świętego patrona wierni kierują się do relikwiarza ustawionego na środku kościoła. Po adoracji relikwii część pątników tradycyjnie, na kolanach, modlą się, obchodząc ołtarz główny.

Centralnym punktem uroczystości odpustowych jest Msza św. odprawiana 13 czerwca w południe. W ciągu minionych powojennych dziesięcioleci najczęściej celebrowali ją biskupi rezydujący w Białymstoku. W latach 1970-1976 odpustową sumę odprawiał zwykle bp Henryk Gulbinowicz, ówczesny administrator apostolski Archidiecezji w Białymstoku, później jego następcą bp Edward Kisiel, najpierw jako administrator, a od roku 1992 Arcybiskup Metropolita Białostocki. Na odpuscie bywali arcybiskupi Stanisław Szymborski i Wojciech Ziemia. Częstym gościem w Niewodnicy jest ks. abp prof. Edward Ozorowski. Wielokrotnie modlił się w niewodnickim sanktuarium wraz z alumnami jako biskup sufragana i rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku. To zwykle ks. abp Metropolita Białostocki celebrował uroczystą sumę odpustową.

Przed laty nabożeństwa odpustowe odbywały się przy ołtarzu umieszczonym na zachodniej ścianie kościoła. Wierni uczestniczący w Mszach św. rozlokowani byli nie tylko na przykościelnym placu, ale również w sąsiadującym z nim, przylegającym do plebanii sadzie. Kilkakrotnie, na



Obraz św. Antoniego w kościele parafialnym

początku lat dziewięćdziesiątych, pielgrzymi gromadzili się po przeciwnej stronie świątyni, wokół ołtarza umieszczonego na tzw. grotach. Obecnie nabożeństwa powróciły na lepiej zacienione, tradycyjne miejsce między kościołem a plebanią. Msze sprawowane są przy nowym, polowym ołtarzu.

W czasie czerwcowych dni odpustu kościół niewodnicki opasany jest licznymi konfesjonami ze spowiadającymi księżmi. Wierni od lat odwiedzający Niewodnicę dobrze znają charakterystyczny „kiosk”, w którym pomagający kapłanom alumni białostockiego Seminarium Duchownego przyjmują intencje mszalne. Jeszcze w latach trzydziestych XX wieku osoby uczestniczące w uroczystościach mogły otrzymać okolicznościowe pamiątki. Obecnie, staraniem ks. Andrzeja Sadowskiego proboszcza niewodnickiego, przerwana wojną tradycja została przywrócona.

Mimo iż odpustu nie przekłada się na niedzielę, zawsze główne uroczystości odbywają się 13 czerwca – sanktuarium niewodnickie „na Antoniego” wypełniają tłumy pielgrzymów. Raz do roku, kilka kilometrów od granic dużego, wojewódzkiego miasta, czas się zatrzymuje... Wierni, bez względu na stan i wiek – od najmłodszych, poprzez niewyglądającą „kościelnie” młodzież, osoby dojrzałe, do najstarszych – ze świecami wotywnymi w rękach podążają do ołtarza św. Antoniego, adorują relikwie, obiegają konfesjonale i tłumnie przystępują do komunii. Jest czas na spotkania z rodziną i dawnymi znajomymi, na zabawę i „stragany”. Ustaje codzienna krzątanina i zabieganie. Na niewodnickim odpuscie obowiązuje inny, ustalony przed wiekami rytym.



KAPITAŁ LUDZKI
INWALIDŹMA STANEM SPOŁOŻE



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w partnerstwie z Caritas Polska, Fundacją Aktywnej Rehabilitacji „FAR”, Fundacją Polskich Kawalerów Maltańskich w Warszawie POMOC MALTAŃSKA oraz Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji realizuje projekt systemowy

„Wsparcie osób niepełnosprawnych ruchowo na rynku pracy II”

do którego zaprasza osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunów/rodziców

Warunkami uczestnictwa są:

- Posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności ruchowej w stopniu znacznym (I grupa)
- Bycie osobą bezrobotną lub nieaktywną zawodowo
- Wiek 16-60 lat dla kobiet oraz 16-65 lat dla mężczyzn.

W ramach projektu można skorzystać z następujących propozycji:

- Szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe
- Szkoleń zawodowych
- Staży rehabilitacyjnych
- Wsparcia w podjęciu lub kontynuacji nauki
- Pomocy w zakupie sprzętu umożliwiającego podjęcie pracy lub nauki
- Zajęć warsztatowych: psychologicznych, doradztwa zawodowego, prawniczych.
- Konsultacji indywidualnych z psychologiem, doradcą zawodowym oraz prawnikiem, także w miejscu zamieszkania

Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie Biura Projektu Caritas Polska w Białymstoku ul. Warszawska 32, tel./fax. 85 732 14 44 od poniedziałku do piątku, w godz.: 8.00-16.00 lub na adres e-mail: bialystok@sprawni.caritas.pl

Dodatkowe informacje dostępne są pod adresem www.praca-bezbarier.pl lub www.sprawni.caritas.pl

Udział w projekcie „Wsparcie osób niepełnosprawnych ruchowo na rynku pracy II” jest bezpłatny.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!



Różanystok

W 30-tą rocznicę koronacji Różanostockiej Madonny

Dnia 28 czerwca tego roku przypada 30. rocznica koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Różanostockiej. Z tej okazji wypada przypomnieć dzieje kultu Różanostockiej Madonny i wielką uroczystość koronacyjną sprzed lat.

Początki różanostockiego sanktuarium są związane z Eufrozyną i Szczęsnym Tyszkiewiczami, właścicielami Krzywogostoku.

Klasztor Dominikanów i odtąd oni stali się opiekunami Obrazu i szercielami kultu Matki Boskiej. Na polecenie biskupa wileńskiego Jerzego Białozora specjalna komisja zbadała cuda przy obrazie Matki Boskiej i dokonano w 1662 r. benedykcji obrazu, a biskup Aleksander Sapieha w 1668 r. zatwierdził kult Matki Boskiej Różanostockiej. W międzyczasie nastąpiła

chorował i następnie przebywał u Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku. Tu napisał testament i był operowany. Jego córka Anna Urszula Orzelska udała się wówczas w pielgrzymkę do Różanogostoku z wotem w postaci srebrnej stopy. Ostatnie kilometry przed sanktuarium przebyła pieszo jak pobożna pątniczka. Król wrócił do zdrowia.

Ponieważ władze pruskie po 1795 r. odebrały dominikanom uposażenie, abp mohylewski Stanisław Bohusz Siestrzencewicz 7 V 1811 erygował w Różanymstoku parafię. W 1846 władze carskie zlikwidowały Klasztor Dominikanów w Różanymstoku, a parafię przekazały duchowieństwu świeckiemu. 15 IX 1866 rząd rosyjski zlikwidował parafię różanostocką, a kościół oddano prawosławnym. Miejscowość nazwano Krasnymstokiem. W 1901 do Różanogostoku przeniesiono z Grodna żeński klasztor prawosławny czyniąc z niego ważne centrum „misyjne”, mające na celu szerzenie prawosławia i rusyfikację miejscowej ludności. Dostosowano kościół do potrzeb cerkiewnych: zbudowano ikonostas, zniszczono dwa ołtarze boczne, organy i dzwony, a wieże zwieńczono cerkiewnymi kopułami. Zbudowano cerkiew zimową i wiele innych obiektów do działalności oświatowej i charytatywnej. Na ten cel szły fundusze od władz carskich i Synodu Kościoła Prawosławnego. Szerzono też kult Matki Boskiej Różanostockiej głosząc, że jest to kopia ruskiej ikony z XVI wieku. Cudowny obraz przeniesiono do bocznego ołtarza. W 1915 mnisi prawosławni opuścili Różanystok zabierając ze sobą obraz Matki Boskiej Różanostockiej. Po różnych przejściach obraz znalazł się w podmoskiewskiej cerkwi św. Mikołaja w Jermolinie, gdzie znajduje się obecnie, natomiast w cerkwi w Połocku znajduje się ikona, której jakoby kopią miał być cudowny obraz różanostocki.

Niemcy po wkroczeniu w 1915 do Różanogostoku uczynili w kościele magazyn zboża i siana, a na usilne żądania katolików w 1918 oddali go wspólnocie wiernych. Biskup wileński w tym samym roku wskrzesił parafię, a w roku następnym nastąpiło przekazanie parafii i całego obiektu salezjanom. W miejsce wywiezionego cudownego obrazu namalowano kilka jego kopii.

Obecnie czczony obraz Matki Boskiej Różanostockiej namalował w 1928 Jan Sawczyk z firmy Włodzimierza Tura w Warszawie. Nie jest on wierną kopią pierwotnego obrazu. Reprezentuje typ Hodegetrii, nawiązującej równocześnie do przedstawień Wspomożycielki Wiernych. Obraz ten poświęcił w Rzymie papież Pius XI, po czym 8 IX 1929 został on uroczystie wprowadzony do kościoła przez abp. Romualda Jałbrzykowskiego.

Na podstawie breve papieskiego Jana Pawła I z 20 IX 1978 został on ukoronowany 28 VI 1981 koronami papieskimi przez kard. Franciszka Macharskiego w obecności wielu biskupów, kapłanów i wielkich rzesz wiernych.

Na te uroczystości Ojciec Święty Jan Paweł II wystosował swoje „Słowo”, w którym m.in. czytamy: „Droży Bracia i Siostry, jakżeż nie myśleć ze wzruszeniem o tym, że historia tego Sanktuarium

odbija poniekąd historię całej naszej Ojczyzny, jej los, jej klęski i upadki, jej zmagania, zwycięstwo i chwałę. Było to i jest miejsce, w którym Matka Boża chciała w szczególny sposób zaznaczyć swoją obecność i miłość wobec wiernego ludu. a lud zrozumiał ten Jej zamiar i odpowiedział swoją obecnością i gotowością przyjęcia i pełnienia woli Jej Syna i wydeptywał szerokie ścieżki do Niej. Sanktuarium Różanostockie stało się więc

miejszem szczególnego spotkania w Matce Ludu Bożego z jego Bogiem.

(...) Ileż serc tam się otworzyło przed Matką, ileż tajemnic zostało tam wypowiedzianych, ile boleści, cierpień i łez, ile łask, pociech, pojednania, ile światła, pokoju, wzmocnienia?! Wszystko to zamyka się niejako i wyraża w tych koronach, które od dziś zdobić będą Różanostocką Bogarodzącę.”

ks. Tadeusz Krahel

WYCHOWANIE PRZEZ SPORT

Wyjątkowe zawody

Już po raz 45. dzieci niepełnosprawne spotkały się na zawodach sportowych w Zespole Szkół Katolickich przy ul. Kościelnej w dniu 3 maja. Było to spotkanie w duchu patriotycznym, religijnym i sportowym. Nad zawodami sportowymi honorowy patronat objął ks. abp Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki.

Spotkanie odbyło się tuż po beatyfikacji Jana Pawła II. Nasz wielki Rodak obdarzony był, jeszcze za życia, różnymi tytułami. Kardynał Józef Ratzinger – obecny papież Benedykt XVI – 16 kwietnia 2005 r., a więc zaraz po odejściu Jana Pawła II do Domu Ojca, opublikował litanie do Błogosławionego. Znalazło się w niej m.in. wezwanie: „Pasterzu sportowców – módl się za nami”. Czy bł. Jan Paweł II miał coś wspólnego ze sportem?

Prezentacja multimedialna w wykonaniu ucznia Liceum Katolickiego – Piotra Czeczota, ułatwiła udzielić odpowiedzi na to pytanie. Prowadzący spotkanie kontynuowali prezentację postaci Papieża Polaka. Jan Paweł II zawsze kochał młodych. Już jako młody kapłan chodził ze studentami w góry, jeździł na nartach, pływał kajakiem, wiele rozmawiał z młodymi. Z nimi się spotykał, stawiał na młodych, mówił do nich, a oni Go słuchali. „Wierzmy, że odszedł do Pana i «błogosławi nam z okna Domu Ojca». Wierzmy, że nadal oręduje za nami, a my pamiętamy o Nim” – mówili młodzi.

Przed wielkim portretem bł. Jana Pawła II uczestnicy spotkania ustawili żółte kwiaty; była też świeca symbolizująca i upamiętniająca Jego obecność. Młodzież Zespołu Szkół Katolickich Matki Bożej Miłosierdzia pod kierunkiem Artura Haraburdy zaprezentowała koncert muzyczny zatytułowany „Dla Ciebie, Ojciec Święty”. Również harcerze oddali cześć Wielkiemu Błogosławionemu.

Organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy „Śródmieście”,

dyrekcja, nauczyciele oraz uczniowie – wolontariusze z Zespołu Szkół Katolickich im. Matki Bożej Miłosierdzia w Białymstoku, we współpracy z ks. proboszczem parafii katedralnej, dyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie oraz 56. Białostocką Drużyną Starszoharcerską działającą przy ZSK.

W programie imprezy znalazły się: olimpijka, kręgle, rzuty do celu, rzuty do kosza, rzuty karne, konkurs plastyczny pt. „Moja rodzina”, konkurs piosenki patriotycznej oraz konkurs recytatorski pt. „Polska, moja Ojczyzna”. Na zakończenie wszystkie dzieci otrzymały nagrody. Były puchary, piłki, maskotki, cenne książki oraz mnóstwo zabawek.

Niespodzianką zawodów był popis zręcznościowy ucznia Katolickiego Gimnazjum im. Matki Bożej Miłosierdzia Pawła Gębały. Paweł żonglował m.in. 5 piłeczkami do tenisa ziemnego pokazując, że uczciwa praca może czynić cuda. Potwierdził wobec obecnych gości, że uczniowie szkół katolickich są „do tańca i do różańca”.

Rangę zawodów podniosła obecność gości. Obecni byli m.in.: Prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Białostockiej Elżbieta Kaufman-Susko, bez której nie byłoby tej pięknej hali sportowej; wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku Kazimierz Kuczek; przedstawiciel Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Konstanty Seliga; przedstawiciel Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Dąbrowski.

Zaangażowanym w przebieg zawodów: ks. Adamowi Kozikowskiemu, asystentowi Szkół

Katolickich wraz z wolontariuszami ze Szkolnego Koła Caritas; ks. Dariuszowi Gutowskiemu, duszpasterzowi sportowców Archidiecezji Białostockiej, Iwonie Czeczot ze Szkoły Podstawowej nr 49 im. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Alicji Heleniak z Publicznego Gimnazjum nr 18 im. króla Stefana Batorego, Honoracie Kozłowskiej, Małgorzacie Kamińskiej, Arturowi Haraburdzie oraz Markowi Matuszelańskiemu z Zespołu Szkół Katolickich – z serca dziękuję!

Zawody mogły się odbyć również dzięki sponsorom, którzy zechcieli podzielić się z dziećmi wypracowanym dobrem. Kieruję do nich wszystkich słowa uznania i wdzięczności.

Z pewnością były to wyjątkowe zawody. Uczestniczyło w nich ponad 250 osób. Wyjątkowe, bowiem Ojciec Święty Jan Paweł II pozostawał w centrum uwagi i w sercach nas wszystkich – organizatorów i uczestników. Wszystkie dzieci biorące udział w zawodach otrzymały pamiątkowe żółte koszulki w wizerunkiem Błogosławionego Wielkiego Rodaka i napisem JAN PAWEŁ II PAPIEŻ SPORTOWCÓW.

Już dziś zapraszam na kolejne 46. Zawody Sportowe dla Dzieci Niepełnosprawnych miasta Białegostoku, które odbędą się w Święto Odzyskania Niepodległości, 11 listopada 2011 r.

Mirosław Heleniak



Uroczystości koronacyjne obrazu Matki Bożej Różanostockiej w 1981 r.

Pierwotnie bowiem miejscowość ta zwała się Krzywymstokiem lub Tabenszczyzną. Ta ostatnia nazwa ma związek z poprzednimi właścicielami tego folwarku – Tabieńskimi (Tabeńskimi). Od Stanisława Tabieńskiego w pierwszej połowie XVII wieku nabył ten majątek Kazimierz Tyszkiewicz, podczaszy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ten zapisał testamentem z 24 IX 1652 swemu bratankowi Szczęsnemu Tyszkiewiczowi razem z majątnością Stokcie, kupioną od Jana i Dobrogosta Boufałów. Nowy właściciel w tym samym roku zamówił u malarza w Grodnie obraz Matki Boskiej, który został umieszczony w dworze Tyszkiewiczów w Krzywymstoku. Przed tym obrazem Eufrozyna Tyszkiewiczowa razem z domownikami odmawiała różaniec i śpiewała godzinki. Dnia 21 XI 1658 r., w dzień Ofiarowania Matki Boskiej, miało miejsce pierwsze zdarzenie, które uznano za cudowne. Od tego czasu modlono się przed tym obrazem do Matki Boskiej i doznawano wielu łask, zwłaszcza uzdrowień z chorób.

Tyszkiewiczowie zbudowali w Krzywymstoku drewniany kościół i do niego 15 VIII 1660 przeniesiono obraz. W 1661 r. Eufrozyna z Tyszkiewiczów Tyszkiewiczowa i Szczęsny ufundowali przy tym kościele

zmiana nazwy miejscowości na Różanystok (między 1658 i 1662).

Nie ma dowodów na to, że w Krzywymstoku, jak piszą niektórzy autorzy prawosławni, istniała wcześniej Cerkiew prawosławna, a obraz był kopią ruskiej ikony z XVI wieku. Źródła wręcz wykluczają taką możliwość. Wspomniani najstarsi właściciele Krzywogostoku byli katolikami. Obraz Matki Boskiej Różanostockiej był kopią obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej wraz ze zdobięciami go koronami, zwanymi władysławowskimi, gdyż do Obrazu Częstochowskiego ofiarował je król Władysław IV.

W związku z wielkim napływem pielgrzymów do Różanogostoku dominikanie w latach 1759-1785 zbudowali wielką świątynię barokową wzorowaną na kościele jezuickim w Grodnie. Obraz Matki Boskiej w srebrnej szacie i srebrnej ramie umieszczono w głównym ołtarzu. Kościół w 1785 konsekrował sufragana wileński bp Tomasz Ignacy Zienkiewicz. Budowla nie została dokończona (wieże i kopuła). W XVIII i XIX wieku Różanystok był głównym sanktuarium Grodzieńszczyzny i północnego Podlasia. Bardzo wymowne jest zdarzenie z królem Augustem II Mocnym, który w 1726 r. na sejmie w Grodnie ciężko za-



W BLASKU PIĘKNA

Pozostaje w naszych sercach

Pamięć błogosławionego Jana Pawła II pozostaje również w sercach wielu wierszy. Wnosi do wnętrza twórcy ład i harmonię, staje się widowym znakiem ludzkiego wędrowania i ludzkich tęsknot. Pamięć o bł. Janie Pawle II pozostaje trwałym znakiem tej ziemi wielu różnych konfesji. (J.L.)

Ks. Ryszard Kotkowicz (1933 – 2009)

DZIEŃ PRZEJŚCIA JANA PAWŁA II

Pięćdziesiątnicy wiatr ogarnia
Plac Piotrowy

Wietrze, który zjawieniem nagłym niecierpliwym
przebiegasz karty Ewangelii Życia
Jana Pawła II

Wietrze
przyzwany ongiś na Plac Zwycięstwa
potęgą zawierzenia:
„Niech zstąpi Duch Twój!”

Znaku obecności
oczyszczające tchnienie
święta Obecności
Niewidzialnego

przeniknij serca
„w epoce, której grozi zamieranie sumień”
tchnij w nas
nadzieję nową
moc nową –
wiatrem niepokornym
ożywczym
dotykającym wszystkich nas
za przyczyną
świętego Ojca Świętego

Janusz Andrzejczak (Toruń)

LIST

Ten list do lata, piszę nad Wigrami
Kormorany są jego literami

Już łabędź z gniazda żagłówki wyniańczył
Wypłynęła flotylla z Czarnej Hańczy

Przy pustym gnieździe pióro się kołysze
Zabieram rzece i teraz nim piszę

Piszę o łakach – koronie jeziora
O koniu złotym, gdy zachodnia pora

Pasie się taki, gdzie koni bez liku
Rzy koń prawdziwy, wśród pasikoników

I o jabłoniach; przy miedzy, za miedzą
Wiatr owoc zrywa, tylko osy jedzą

O cudzie piszę! Zatyka mnie aż to...
Wprost z Wigier jakby, wylania się klasztor

W nim – jest świadectwo z tą Ziemią przy-
mierza –
Dwa okna – oczy, świętego Papieża

I one patrzą na wodę, ze wzgórz
I pamięć o tym w tej wodzie się nurza

Lecz ta historia samą siebie pisze...
Upuszczam pióro. W Wigrach się kołysze...

Maj 2009

Włodzimierz Sawczuk (Białystok)

Papieżowi Janowi Pawłowi II
poświęcam

PRZESŁANIE

Wydźcie po mnie
o poranku
śpiewajcie białym ptakom
na powitanie
trwajcie,
a nacieszycie się dniami
tyle jeszcze przed wami,
umyćcie spracowane dłonie
w srebrzystej rosie,
a uwierzycie w siebie,
jestem pasterzem pośród was
bo uwierzyliście we mnie,

wstęgą nadziei, ofulcie
godzinę zwiastowania
nieście mój kielich prawdy,
aż nasyci bogatych
i uwierzą, że
krzywdy nie czynią.

trolle i krasnale, nikt nie wierzy i każdy wie, że są one tworam i wyimaginowanymi. W to zaś, że wytworem umysłu człowieka jest Bóg, wierzą jedynie ateści. Można powiedzieć, że to ich credo.

Ateizm jest pustką, ale okazuje się, że jego wyznawcy wręcz rozpaczliwie usiłują cokolwiek ją zapłacić. Dlatego właśnie np. ateistyczny komunizm miał tak wiele cech religijnych (a raczej pseudoreligijnych): święta, uroczyste pochody (procesje), „święte” (a raczej święte) idee; świętychmężów; święteportrety, popiersia i pomniki owych świętych typu: ludobójca Lenin, czy morderca „Che” Guevara; święteksięgi i nieomylnie (jedynie słuszne) ich treści; troska o polityczną i ateistyczną prawowierność. Ateistycznymi surogatami religijności są też cywilne śluby, uroczystości nadania imienia, świeckie ceremonie pogrzebowe, czy tzw. minuty ciszy. Okazuje się, że pustka, to jednak pustka i dlatego człowiek stara się ją cokolwiek zapłacić.

ks. Marek Czech

LEKKIM PIÓREM

Prosty szkic o ateizmie

Jest niczym zło, którego – jako takiego, czyli jako bytu – nie ma. Jest ono jedynie brakiem dobra. Pozytywnie, to znaczy bytowo, zło nie egzystuje. Może być rozpatrywane jedynie w kontekście istniejącego dobra. Podobnie sprawa ma się z ateizmem. Można o nim mówić jedynie w kontekście wiary. Ateizm jest brakiem wiary, tak jak choroba jest brakiem zdrowia. To zdrowie jest normą, a nie choroba. Ateizm bez wiary nie istnieje. Okazuje się być jedynie jej prostą negacją, która nie potrafi zaistnieć bez tego, co neguje. Musi być teizm, aby pojawił się przeczący mu a-teizm.

Ateizm to coś takiego, jak defekt. Musi istnieć jakiś przedmiot – choćby: silnik – aby mógł zaistnieć jego defekt. Nie może bowiem być defektu silnika bez silnika, a to dlatego, że bez jakiegokolwiek przedmiotu nie może być mowy na temat jego defektu.

Ateizm jest jak dziura w zębie, w ubraniu, w ścianie, w moście – ona

samodzielnie nie jest w stanie istnieć: nie ma dziury w zębie, jeśli nie ma zęba; nie ma dziury w ścianie, jeżeli nie ma ściany itp., etc.... Z kolei ubranie, most, ściana, czy ząb – bez dziury, to coś oczywistego. Tak samo, jak silnik bez defektu.

Ateizm to impotencja – niemożność przyjęcia możliwości istnienia Czegoś/Kogoś, kto nie mieści się w polu poznawczej percepcji ateisty. Oczywiście jest to, że Bóg nie mieści się również w poznawczej percepcji teisty, ale ten potrafi uznać istnienie Kogoś, kogo nie jest w stanie zamknąć w swoim „małym rozumku”. Ateista projektuje więc swoją niemożność na rzeczywistość, niezależną jednak od umysłu ateisty.

Ateizm – jakkolwiek okazuje się być pustką, oraz negacją – jest również fideizmem. Ateści wierzą bowiem w to, że Boga nie ma. Wierzą oni, że Bóg to wytwór ludzkiego umysłu – podobnie, jak elfy, krasnoludki, czy trolle.. Tylko, że w elfy,

O ZDROWIU

Wysiłek fizyczny – na zdrowie!

Przyjazne temperatury na zewnątrz, wakacje, a co za tym idzie więcej wolnego czasu na odpoczynek i nieco mniej obowiązków to dobry okres, by zacząć myśleć o tym, w jaki sposób poprawić odporność swego organizmu i zadbać o zdrowie.

Dlaczego ruch jest tak ważny? Systematyczna aktywność fizyczna pozwala prawidłowo rosnąć i rozwijać się w okresie dzieciństwa i młodości. Zapewnia ona również utrzymanie zdrowia i kondycji w wieku dorosłym, a co ważniejsze spowalnia proces starzenia i łagodzi dolegliwości występujące w starszym wieku. Regularny wysiłek fizyczny wywołuje w organizmie trwałe, korzystne zmiany:

Układ krążenia: Wzrasta objętość wyrzutowa serca, a obserwowany spadek tętna jest dowodem na to, że serce osoby uprawiającej sport pracuje wydajniej i wolniej się zużywa. Obniża się ciśnienie tętnicze, a zwiększa się objętość krwi i jej wysycenie tlenem, co w efekcie sprawia, że człowiek ma większe poczucie komfortu, nie męczy się tak szybko i jest w stanie w każdej chwili podjąć i znieść nieoczekiwany wysiłek. Regularny ruch zmienia też proporcje składników lipidowych osocza, obniżając zawartość cholesterolu we krwi i zmniejszając jego odkładanie się w ścianach naczyń krwionośnych- spowalnia tym samym rozwój miażdżycy.

Układ oddechowy: Systematycznie uprawiany sport zwiększa pojemność płuc, a intensywna wentylacja będąca efektem zwiększonej ruchomości klatki piersiowej i silnych mięśni oddechowych ułatwia wymianę gazową, co zmniejsza wyraźnie odczuwanie duszności w trakcie dużego wysiłku fizycznego. Aktywność fizyczna wzmacnia też układ odpornościowy, dzięki czemu organizm jest o wiele mniej podatny na infekcje, a kiedy już dojdzie do zarażenia- łatwiej sobie z nimi radzi.

Układ mięśniowo-szkieletowy: Regularnie wykonywany wysiłek fizyczny sprzyja redukcji tkanki tłuszczowej. Zabezpiecza przed spadkiem masy i siły mięśniowej, usprawnia zakres ruchów, między innymi zmniejszając sztywność stawów (wzmacnia ścięgna, więzadła). Chroni układ kostny przed demineralizacją i osteoporozą.

Inne układy: Poddawany ćwiczeniom fizycznym organizm doskonali funkcjonowanie wątroby, gruczołów dokrewnych, gospodarkę hormonalną i enzymatyczną.

Zmniejszone ryzyko zachorowania na raka: Wykonane badania dowiodły również, że umiarkowany wysiłek może zmniejszać ryzyko zachorowania na raka płuc, piersi i okrężnicy.

Jakość życia i zdrowie psychiczne: Regularne ćwiczenia fizyczne wyraźnie wpływają na jakość naszego życia. Poprawiają

samopoczucie, pozytywnie wpływają na funkcjonowanie umysłu (szybkość podejmowania decyzji, planowanie, krótkotrwałą pamięć). Aktywność fizyczna jest ponadto pomocna w leczeniu depresji i zaburzeń snu. U ludzi starszych może pomóc w redukcji ryzyka demencji i zapadalności na chorobę Alzheimera.

Wystarczy maszerować! Najnowsze zalecenia dotyczące ruchu zalecają umiarkowany stopień nasilenia wysiłku fizycznego. Szereg korzyści przynosi nawet

codzienny, szybki, trzydziestominutowy marsz. Chodzenie jest najbardziej naturalną formą aktywności ruchowej. Korzystny wpływ systematycznych marszów na organizm człowieka jest wciąż mało doceniany, mimo że naukowcy od lat twierdzą, iż jest to najtańsza, najprostsza i zarazem najbardziej efektywna recepta na zdrowie oraz długie i efektywne życie. Oto kilka podstawowych zasad: systematyczność (marsz lub spacer powinien być czynnością codzienną lub prawie codzienną), trwającą przynajmniej 30 minut. Rozpoczynamy go i kończymy ćwiczeniami oddechowymi i rozluźniającymi. Marsz powinien się odbyć nie wcześniej niż 2 godziny po jedzeniu, a kolejny posiłek powinien zostać spożyty 45 do 60 min po wysiłku. Jeśli ktoś nie jest w stanie regularnie maszerować należy pamiętać, iż dwa lub trzy ćwiczenia trwające po dziesięć minut mogą być tak samo efektywne jak wykonywanie tych ćwiczeń jednorazowo przez 30 minut.

Pamiętajmy, aby tego lata zrobić COŚ dla siebie, a łączenie aktywności fizycznej z właściwą dietą i wypoczynkiem jest jednym z najważniejszych czynników zapobiegających wigo, sprawność i zdrowie na długie lata.

Beata Klim

KUCHNIA

Nadszedł czas na warzywa i lekkie sałatki....

Sałatka z ryżem, szynką i melonem

Składniki: 400 g pokrojonego w kostkę pomarańczowego melona, 100 g sera feta lub ricotta, 200 g szynki, 300 g ryżu parboiled, 3 łyżki szczypiorku, 3 łyżki oliwy z oliwek, sól.



Gotujemy ryż w dużej ilości lekko osolonej wodzie przez ok. 12-15 min. W międzyczasie obieramy melon ze skórki i kroimy w drobną kostkę. Podobnie kroimy szynkę i ser – w kostkę takich samych rozmiarów. Szczypiorek drobno siekamy. Ryż odcedzamy i przelewamy zimną wodą tak, by był „al dente” – lekko twardawy. Wszystkie składniki mieszamy ze sobą. Polewamy olejem i doprawiamy solą.

Zawijasy z bakłażana

Składniki: 1 duży lub 2 mniejsze bakłażany, 120 g mozzarelli, ok. 15 czarnych oliwek, 1 łyżeczka oregano, 120 ml przecieru pomidorowego, ok. 12 listków bazylii, sól, pieprz.



Bakłażany oczyszczamy i kroimy w plastry grubości ok. 0,5 cm. Lekko solimy i pozostawiamy na durszlaku przez ok. 30 min., by odciek nadmiar wody. Rozgrzewamy grillową patelnię i podsmażamy plastry bakłażana przez 2-3 minuty z każdej strony. Przekładamy przecier pomidorowy do miski, dodajemy sól, pieprz, oregano, olej i wszystkie składniki dokładnie mieszamy. Mozzarellę kroimy w drobną kostkę, a oliwki w plasterki. Plastry bakłażana smarujemy tym przyprawionym sosem, kładziemy po parę kawałków mozzarelli, oliwki i porwany drobno listek bazylii. Wszystko zwijamy w ruloniki i przekładamy do posmarowanego olejem naczynia i zapiekamy przez około 15 min.

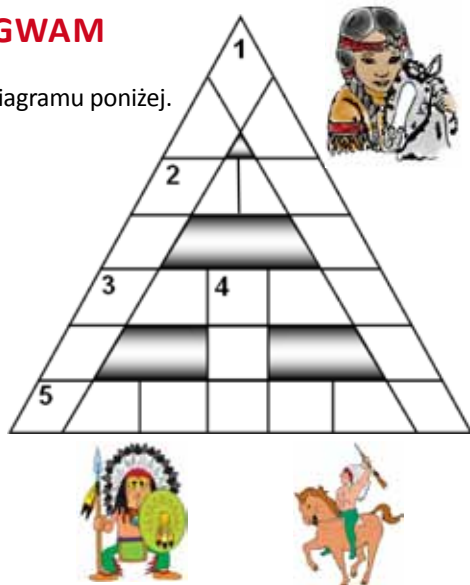
Irena

ROZRYWKI DZIECIĘCE

KRZYŻÓWKA – WIGWAM

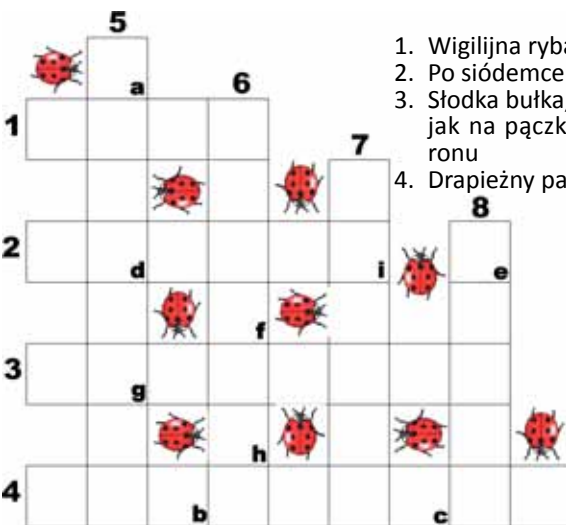
Wpisz odgadnięte hasła do diagramu poniżej.

- 1 – *lewoskośnie* – włącz na tyczkę i przedrzeźniał ogrodniczkę
 1 – *prawoskośnie* – ktoś kto wypasa owce, kozy
 2 – *poziomo* – jedna z planet lub popularny batonik
 3 – *poziomo* – drugie, główne lub inaczej potrawa
 4 – *pionowo* – w skrócie – numer potrzebny nam do rozliczenia się z urzędem skarbowym
 5 – *poziomo* – ogromny żal, smutek, bezradność



KRZYŻÓWKA Z BIEDRONKĄ

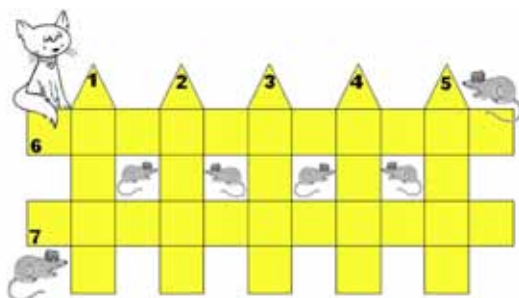
Na podstawie opisów podanych poniżej odgadnij słowa i wpisz je do diagramu krzyżówki. Litery z pól oznaczonych od „a” do „i” utworzą hasło końcowe



- Wigilijna ryba
- Po siódmce
- Słodka bułka, spleciona, z ciasta jak na pączki lub rodzaj makaronu
- Drapieżny pająk
- Samochód, którego kierowca za opłatą dowozi we wskazane miejsce
- Do ust – w torebce każdej pani
- Odcinek drogi w kształcie łuku
- Chwast w zbożu

WLAŻŁ KOTEK NA PŁOTEK

- Nie jeden ciągnięty przez lokomotywę
- W oknie lub witrynie sklepu
- W szkole przyznawana za klasówki, kartkówki i odpowiedź
- Słodkości po obiedzie
- Oddawane przez sportowców: w dal, wzwyż lub na skoczni
- Pani, która „buja w obłokach”
- Pudełko z czekoladkami



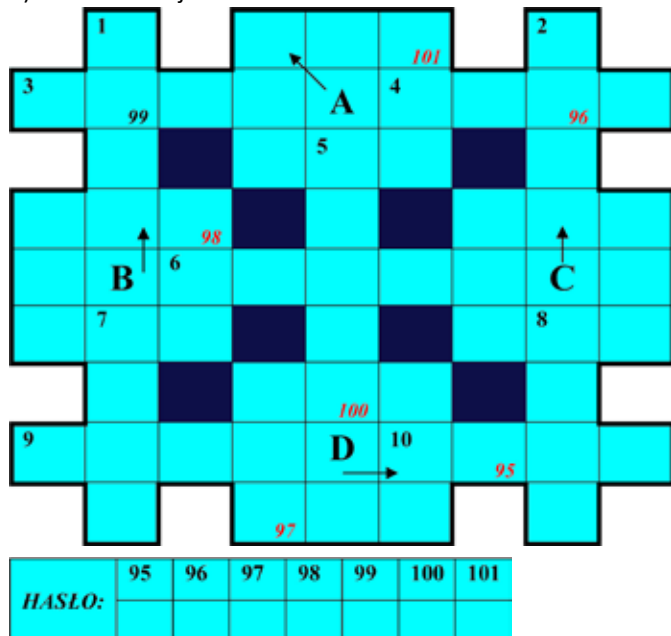
WIOKRZYŻÓWKA Z HASŁEM W ODCINKACH (10)

Rozwiąż 10 krzyżówek od września do czerwca, a hasło końcowe prześlij do Redakcji. Weźmiesz udział w specjalnym losowaniu nagród. To wspaniała rozrywka i możliwość zdobycia atrakcyjnych upominków. Losowanie odbędzie się w lipcu 2011 roku. Hasło z tej krzyżówki wchodzi w skład rozwiązań z bieżącego numeru. Po rozwiązaniu krzyżówki litery z pól w prawym dolnym rogu, utworzą rozwiązanie – ostatnią część hasła wiookrzyżówki w odcinkach.

- PRAWOSKRĘTNIE:
 A) „wielkanocny” miesiąc
 B) miesiąc końca roku szkolnego
 C) „andrzejkowy” miesiąc
 D) miesiąc Świąt Bożego Narodzenia

- POZIOMO:
 3) część drzewa
 4) wolne miejsce w firmie
 6) okres w dziejach ludzi

- 9) na śmiecie lub piłkę
 10) kość z mięsem dla psa
 PIONOWO:
 1) kaflowy w wiejskiej chacie
 2) wykroczenie piłkarza
 5) gwiazdy filmu lub futbolu
 7) niejeden na głowie
 8) ... zdrowia, to osoba bez chorób



HASŁO: 95 96 97 98 99 100 101

REBUSY

1. Rozwiązanie składa się z jednego wyrazu o początkowej literze K.



2. Rozwiązanie składa się z jednego wyrazu o początkowej literze K.



Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu nagród, powinni do 20 czerwca przysłać na adres Redakcji prawidłowe rozwiązanie przynajmniej dwóch zadań. Piszcie, ile macie lat, a na kopertach lub kartach umieśćcie dopisek „Rozrywki dziecięce”. Nagrody za rozwiązanie zadań majowych wylosowali: **Patrycja Jakubiak** z Zawad, **Filip Galant** z Białegostoku i **Jakub Tarasiewicz** z Białegostoku. Gratulujemy. Nagrody przesyłamy pocztą.

Kinga Zelent

KRZYŻÓWKA



POZIOMO:

- kieruje diecezją
- serwatka z mleka owczego
- wenezuelska rzeka
- jeden z trzech mędrców, widoczny na zdjęciu
- pojazd do równania śniegu
- piracka forma walki
- fason płaszcz
- pęk piór zdobiących głowę kobiety
- szkodliwe dla zdrowia pokrycie dachu
- używa go spawacz
- zna się na częściach ciała ludzkiego
- ciężki oddech niemowlaka
- roślina wód stojących
- holenderskie miasto widoczne na zdjęciu
- strój kapłański widoczny na zdjęciu
- ślepo oddany jakiejś sprawie
- ... w Tyńcu pod Krakowem, widoczne na zdjęciu
- dowódca wojsk kozackich
- pierwiastek potrzebny do funkcjonowania organizmu
- do mierzenia czas sportowcom
- „pacierz po zachodzie słońca” (2 wyrazy)

PIONOWO:

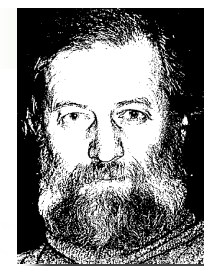
- ... Katolicka, władczyni Hiszpanii z XV wieku
- duchowny ze zdjęcia
- początek dnia
- imię żeńskie na literę „F”
- potrzebny do wyszywania

- przezroczysta tkanina jedwabna
- odmiana gryki, litewka
- beza lub napoleonka
- wielkanocny na stole
- związał Maryi Dobrą Nowinę
- św. Rocha w Białymstoku
- do przeczytania u dołu mapy
- „mała kobietka”
- zwierzątko hodowlane na futra?
- największy historyk rzymski (50-120 r.)
- wzwanie z Litani Loretąńskiej, widoczne na zdjęciu (2 wyrazy)
- ze spadochronem
- część funta brytyjskiego
- „Audi” lub „Mercedes”
- rodzaj rzemiosła z krosnami w herbie
- wyłączne prawo do produkcji określonych towarów
- tam wychowywał się Jezus

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki majowej, której hasło brzmiało „Każdy pragnie żyć długo, ale nikt nie chciałby starości” nagrody wylosowali: **Stanisław Kobiółka** z Białegostoku, **Krystyna Linowska** z Suchowoli i **Alicja Korol** z Białegostoku. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 20 czerwca na adres naszej Redakcji, rozlosujemy nagrody książkowe.

Andrzej Mariusz Pereszczako

Nagrody ufundowała
 Księgarnia św. Jerzego w Białymstoku



GROZDEW



UŚMIECHNIJ SIĘ

Rozmawiają dwie kobiety:

- W tym roku wyprawę urodziny po angielsku. Zapalę tyle świec, ile mam lat.
- Ale kto wytrzyma taki blask?

Student pyta kumpla:

- Co jesteś taki smutny?
- Wywalili mnie z uczelni...
- A za co?!
- A skąd mam wiedzieć? Pół roku mnie tam nie było!

W wagoniku kolejki na Kasprowy turysta konwersuje z góralem:

- Baco, a co by było, gdyby ta lina się urwała?
- A to by było... trzeci raz w tym tygodniu.

- Ten lekarz którego mi poleciłeś to cudotwórca! Uleczył moją żonę w ciągu minuty!
- Tak? No sam nie myślałem, że jest taki dobry... A jak to zrobił?
- Powiedział jej, że wszystkie jej choroby to oznaka nadchodzącej starości...

Na rozprawie sędzia pyta oskarżonego

- Dlaczego uciekł pan z więzienia?
- Bo chciałem się ożenić.
- No to ma pan dziwne poczucie wolności.

Teściowa pyta zięcia:

- Co to było w rondlu? Ledwie doszora-wałam.
- Powłoka teflonowa, mamo.

Rolnik pyta rolnika jakałą:

- Dużo masz królików?
- Trzy...trzy...trzysta...
- Nie żartuj! Aż trzysta?
- Nnie... Trzy sta...stare i dwwa młode!

Słońce, piasek, woda...
 zatrudnię do pracy przy betoniarce.

ZAPROSZENIA



■ Stowarzyszenie Rycerstwo Niepokalanej zaprasza na **pielgrzymkę do sanktuarium w Oborach** w dniach 15-16 lipca, informacje tel. 85 741 68 68, 661293 121.

■ Parafia pw. św. Kazimierza w Białymstoku zaprasza na **pielgrzymkę „Sanktuarium Europy”** w dniach 13-26 sierpnia: Paryż, Lourdes, Lisieux, La Salette, Fatima, Batalha, Nazare, Santiago de Compostela, Madryt, Saragossa, Ars, Praga. Informacje i zapisy: ks. Czesław Walentowicz (kościół pw. św. Kazimierza), tel. 607 557 224.

Sąd Metropolitalny Białostocki

ul. Kościelna 1; 15-087 Białystok,
tel. 85-665-24-01; e-mail: sad@archibial.pl
prosi o kontakt
p. Piotra Andrzeja Berez, syna Mariana,
ur. 14.08.1973 r. w Krakowie,
p. Świętosława Bebkę, syna Eugeniusza,
ur. 5.01.1975 r. w Narwi

XXIII KATOLICKI FESTIWAL PIEŚNI LITURGICZNEJ I PIOSENKI RELIGIJNEJ
Koncert laureatów XXIII Katolickiego Festiwalu Pieśni Liturgicznej i Piosenki Religijnej odbędzie się w **Boże Ciało 23 VI** o godz. 16.00 na Stadionie w „Zwierzyńcu”. Gościem specjalnym tego koncertu będzie Zespół „Siewcy Lednicy”. Przesłuchania konkursowe odbędą się w kościele pw. św. Jadwigi ul. Słonecznikowa 8 w Białymstoku w dniach: **17 VI** 14.00 – kategoria do 12 lat; **18 VI** 11.00 – kategorie od 13 do 18 lat i powyżej 18 lat. Wszelkie informacje dotyczące Festiwalu na www.akcja-katolicka.bialystok.opoka.org.pl.

AKADEMICKIE KONCERTY ORGANOWE
W kościele pw. św. Jadwigi w Białymstoku przy ul. Słonecznikowej odbędzie się w czerwcu cykl koncertów organowych w wykonaniu młodych artystów z Białego Stoku – wstęp wolny. W programie: **5 VI niedziela** 19.00 – Adam Owczarczuk (organy); **12 VI niedziela** 19.00 – Mateusz Rzewuski (organy), Kacper Pazur (trąbka); **19 VI niedziela** 19.00 – Ewa Karpowicz (organy)

ŚWIĘCENIA KAPLAŃSKIE (PREZBITERATU) odbędą się w sobotę 11 VI o godz. 11.00 w białostockiej katedrze, udzieli ich abp Edward Ozorowski, Metropolita Białostocki. Dzień wcześniej w piątek 10 VI o godz. 11.00 w katedrze zostaną udzielone święcenia diakonatu.

OBCHODY 500-LECIA PARAFII PW. ŚW. ANNY W KALINÓWCE KOŚCIELNEJ odbędą się w sobotę i niedzielę 11 i 12 VI. W sobotę o godz. 9.30 zostanie odprawiona Msza św., następnie o godz. 11.00 w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół odbędą się wykłady: ks. dr Tadeusz Krahel – „Pięć wieków parafii Kalinowskiej”, dr Stanisław Czerrep – „Zarys historii szkoły w Kalinówce Kościelnej 1919-2011”. Uroczysta Msza św. celebrowana przez abp. E. Ozorowskiego i abp. S. Szymeckiego zostanie odprawiona w niedzielę o godz. 11.30. Wtedy poświęcona też zostanie tablica pamiątkowa z okazji 500-lecia parafii. Uroczystości zakończy koncert muzyki chrześcijańskiej góralskiego zespołu „Martyny” o godz. 17.00.

UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO W NIEWODNICY KOŚCIELNEJ rozpoczną się w niedzielę 12 VI o godz. 18.00 Mszą św. z Nieszporami. Msze św. w poniedziałek 13 VI o godz.: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00 (uroczysta suma celebrowana prze ks. abp. Edwarda Ozorowskiego, Metropolite Białostockiego), 18.00.

Diakonia Wyzwolenia Ruchu Światło-Życie zaprasza na **NABOŻEŃSTWO KRUCJATY WYZWOLENIA CZŁOWIEKA**, podczas którego będzie możliwość złożenia dobrowolnej ofiary ze swojej abstinencji, w poniedziałek 13 VI o godz. 19.00 w kościele pw. bł. Bolesławy Lament w Białymstoku.

Stowarzyszenie Czcieli Miłosierdzia Bożego im. ks. Michała Sopočki zaprasza do **PIELGRZYMOWANIA BIAŁOSTOCKIM SZLAKIEM PIELGRZYMOWO-TURYSTYCZNYM „ŚLADAMI BŁ. KS. MICHAŁA SOPOCKI”**. W programie poszczególne stacje pielgrzymowania Msza św., nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego przejście do następnej stacji. Miejsca stacyjne: kościół pw. św. Rocha – środa 15 VI, godz. 18.00, bazylika katedralna – wtorek 28 VI, godz. 18.00, kościół pw. św. Józefa i Najświętszego Serca Pana Jezusa (ul. Orzeszkowej) – 15 VII, kościół pw. św. Wojciecha – 28 VII; kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej – 15 VIII; kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa – 28 VIII; kaplica Sióstr Jezusa Miłosiernego (ul. Poleska) – 15 IX; Sanktuarium Miłosierdzia Bożego – 28 XI.

OGÓLNOMIEJSKIE UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA, pod przewodnictwem ks. abp. Edwarda Ozorowskiego, Metropolity Białostockiego, rozpoczną się we czwartek, 23 czerwca o godz. 10.00, Mszą św. przed katedrą. Po Mszy św. odbędzie się tradycyjna Procesja Eucharystyczna do kościoła pw. św. Rocha.

PROGRAM KLUBU INTELIGENCJI KATOLICKIEJ NA CZERWIEC 2011

1 VI środa 19.00 – Oratorium św. Jerzego (w dolnym kościele św. Wojciecha) – *Wdzięczni Janowi Pawłowi II – głosy uczestników spotkania* – Roman Czepe (prezes KIK); **5 VI niedziela** 19.15 – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji prawników, parlamentarzystów i samorządowców; **8 VI środa** 19.00 – Oratorium św. Jerzego – *Biblijne wątki w Godzinkach o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, część II* – ks. dr Wojciech Michniewicz (profesor AWSD); **12 VI niedziela** 19.15 – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji środowisk twórczych Białego Stoku; **15 VI środa** 19.00 – Oratorium św. Jerzego – *Jan Paweł II – Papież Miłosierdzia* – ks. prof. Czesław Gładczuk; **19 VI niedziela** 19.15 – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji pracowników służby zdrowia; **22 VI środa** 18.00 – pielgrzymka do Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Świętej Wodzie (dojazd indywidualny) – Msza św. dziękczynna na zakończenie roku pracy KIK oraz ognisko; **26 VI niedziela** 19.15 – kościół pw. św. Wojciecha – Msza św. w intencji Ojczyzny.

Księdzu Kanonikowi Ryszardowi Puciłowskiemu
proboszczowi parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Białymstoku



z okazji 25-lecia święceń kapłańskich,
błogosławieństwa i wielu łask Bożych
oraz opieki Matki Bożej Miłosierdzia
na dalsze lata pracy duszpasterskiej życzą
wdzięczni parafianie



Księdzu dr. Tomaszowi Gierałowskiemu,
oficjałowi Sądu Metropolitalnego Białostockiego
z powodu śmierci Mamy

śp. REGINY GIERAŁOWSKIEJ
serdeczne wyrazy współczucia i pamięci w modlitwie składają

*pracownicy Kurii Metropolitalnej Białostockiej
i Sądu Metropolitalnego Białostockiego*

KSIEGARNIA

Św. Jerzego

**KSIAŻKI + PODRĘCZNIKI
DEWOCJONALIA
SZATY LITURGICZNE
UPOMINKI + PAMIĄTKI**

**od poniedziałku do piątku 9.00-18.00
soboty 9.00-14.00**

Białystok, ul. Kościelna 1
tel. 85 665 24 44, 602 461 402

KSIEGARNIA INTERNETOWA:
www.ksiegarnia-katolicka.pl

DUSZPASTERSTWO HARCERZY ARCHIDIECEZJI BIAŁOSTOCKIEJ ZAPRASZA DZIECI I MŁODZIEŻ

Wakacje 2011

TURNUSY:
13-22.07
31.07-09.08.

Obozy prowadzone metodą harcerską z możliwością żeglowania po jeziorze Rajgrodzkim pod opieką instruktorów.

Zapewniamy: opiekę wychowawców, ciekawy program, pełne wyżywienie, namioty 7 osobowe, noclegi w bazie "Orle Gniazdo", transport. Każdy uczestnik otrzyma mundur i pamiątkową naszywkę.

Karty do odbioru w kancelarii parafii NSJ w Białymstoku (os. WYGODA) ul. Traugutta 25 lub u ks. Aleksandra tel. 607215600.

Termin zgłoszeń na obozy do 11 czerwca lub wyczerpania miejsc.

2pdw.ovh.org

CENA: 320 zł (harcerze), 350 zł (nieharcerze)

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy

ul. Artyleryjska 9,
tel. 85/744-55-46

(200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony
pogotowia pierwsza ulica w lewo)

ul. Słonecznikowa 8,
tel. 668 853 716, 85/744-55-46
(przy kościele św. Jadwigi Królowej)

*Możliwość odprawiania
nabożeństw pogrzebowych
w Kaplicach Domu Pogrzebowego*

DOM POGRZEBOWY
przy kościele św. Rocha
Wojciech Raszczyk

ul. ks. A. Abramowicza 1
15-872 Białystok

Telefony całodobowe:
85 653 12 00, 606 970 883



PIELGRZYMKI

Stowarzyszenie Matki Bożej Królowej Pokoju i Pojednania

Wilno 9-10.07.2011, 27-28.08.2011
Saudżaj 21.05.2011 Grodno 8.10.2011
Śladami bł. Bolesławy Lament – Białoruś
Katyń – Petersburg – Wilno 10-17.06.2011

Rzym 1-5.07.2011 →
Sanktuarium Europy – Paryż – Lourdes
Fatima – Włochy – Medjugorje 9-29.08.2011
Włochy – Grecja – Medjugorje 10-24.09.2011

MEDJUGORIE

23-30.06.2011 →
30.07-7.08.2011 29.09-7.10.2011
Lwów – Kamieniec Pod. – Chocim 18-24.07
Licheń 4-5.06.2011
Śladami bł. Jana Pawła II 10-17.07.2011
Ziemia Święta 3-11.12.2011 →

Zapisy i bliższe informacje
tel. 0-602 718 753, 0-85-66-33-664
osobiście w soboty w godz. 8.00-9.00
w domu Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny
w Białymstoku ul. Stołeczna 5
www.medjugorje.bialystok.opoka.org.pl

SALA BANKIETOWA



tel. 697 921 138

Białystok, ul. Wysockiego 88

**PRZYJMUJEMY REZERWACJE
na imprezy okolicznościowe**

KAPLICA POGRZEBOWA
przy kościele

ul. św. Maksymiliana Kolbego 8
(Pietrasze – przy Cmentarzu Miejskim)
tel. 85 675 37 73, 85 676 38 03
tel. kom. 604 890 728

Klimatyzowana kaplica pogrzebowa
(ok. 100 m²), nowoczesna chłodnia na
przechowywanie ciała

Możliwość odprawiania Mszy św.
pogrzebowych w dolnym kościele
św. Maksymiliana

Rodzina może skorzystać z kawiarenki



MODLITWA O ŁASKI ZA WSTAWIENNICTWEM BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II, PAPIEŻA

Boże w Trójcy Przenajświętszej,
dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi
bł. Papieża Jana Pawła II,
i sprawiłeś, że zajaśniała w nim
Twoja ojcowska dobroć,
chwała krzyża Chrystusa
i blask Ducha miłości.

On, zawierzając całkowicie
Twojemu miłosierdziu
i matczynemu wstawiennictwu Maryi,
stał się żywym obrazem
Jezusa Dobrego Pasterza,
wskazując nam świętość
– wysoką miarę życia chrześcijańskiego,
jako drogę do osiągnięcia
wiecznego zjednoczenia z Tobą.

Udziel nam,
za jego przyczyną,
zgodnie z Twoją wolą,
tej łaski, o którą prosimy
z nadzieją, że zostanie rychło włączony
w poczet Twoich świętych.
Amen.



ISSN 2082-2391



9 772082 239104



0 6